



# Wspaniałe zwycięstwo

## bloku demokratycznego w Rumunii

**Na ogólną liczbę 414 posłów - blok otrzymał 405 mandatów**

BUKARESZT (PAP) Wybory w Rumunii zakończyły się wspaniałym zwycięstwem frontu demokracji ludowej, który na ogólną liczbę 414 mandatów otrzymał 405 mandatów. Partie opozycyjne zyskały 9 mandatów, w tym 7 partia narodowo-liberalna i 2 partia chłopsko-demokratyczna. Na listy wyborcze niezależnych nie przypadł ani jeden mandat.

W Bukareszcie głosowało 606.968 obywateli, tj. 88,5 proc. uprawnionych do głosowania. Z tego na listy rządowe padło 537.698 głosów, tzn. 88,5 proc. oddanych głosów. Obie partie opozycyjne uzyskały w Bukareszcie po jednym mandacie, a front demokracji ludowej otrzymał 29 mandatów. Z list opozycji przeszli w stolicy przywódcy obu stronnictw opozycyjnych.

Centralna komisja wyborcza pracuje intensywnie nad obliczeniem oddanych głosów. W najbliższym czasie ogłoszony będzie urzędowy komunikat o wynikach wyborów.

Zgodnie z ustawą, nowoobрани parlament zbierze się po raz pierwszy w niedzielę 4 kwietnia. Na posiedzeniu tym, któremu przewodniczyć będzie najstarszy wie-

kiem nowy poseł, a więc najprawdopodobniej prof. Teodorescu, liczący lat 83, nastąpi weryfikacja nowoobраниch członków.

Najmłodszym posłem jest wojskowy kapral Tamase, liczący lat 23.

Prasa podkreśla zgodnie, że wynik wyborów, które odbyły się w przykładowym porządku, jest najlepszą odpowiedzią podjętą przez wojenną i stanowi wyraz nie złomnej woli narodu rumuńskiego obrony swej suwerenności i pokoju światowego.

## Delegacja fińska u Mołotowa

MOSKWA, PAP. — Wczoraj w godzinach wieczornych wicepremier i minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow wydał przyję-

cie na cześć bawiącej w Moskwie fińskiej delegacji rządowej z premierem Pekkala na czele.

## Blok wyborczy w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) Czechosłowacki minister komunikacji Alois Peter oświadczył w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi dziennika „Lidova Demokracie”, że wyznaczone na 23 maja br. wybory będą wolne

i tajne. Zostaną one przeprowadzone zgodnie z zasadami konstytucji i demokracji. Minister Peter zapowiedział, że partie wchodzące w skład frontu narodowego, wystawią jedną wspólną listę wyborczą.

## Eisenhower nie chce kandydować na stanowisko prezydenta USA

WASZYNGTON (PAP) Rzecznik ministerstwa wojny rzucił wczoraj oficjalne oświadczenie w sprawie kandydatury Eisenhewera na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Gen. Eisenhower nie będzie kandydował w nadchodzących wyborach prezydenckich w

żadnych okolicznościach — oświadczył generał Lloyd Parkes, szef biura prasowego armii amerykańskiej. General Eisenhower otrzymał już zatwierdzenie swojej nominacji na rektora uniwersytetu w Kolumbii i zamierza poświęcić się karierze naukowej.

## Proces Forstera rozpocznie się 5 kwietnia w Gdańsku

GDAŃSK (PAP) Proces Forstera rozpocznie się w dniu 5 kwietnia. Sala Teatru Miejskiego w Gdańsku, gdzie odbędzie się rozprawa jest już wykończona. Obecnie trwają jedynie końcowe prace przy jej urządzeniu. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Gdańsku dokonała już rozdziału zaproszeń na proces, tak że przedstawiciele każdego Związku branżowego będą mogli przysłużyć się rozprawie. Zainteresowanie procesem jest olbrzymie. Do OKZZ napływają liczne zgłoszenia od Związków z terenu Bydgoszczy i Poznania, gdzie Forster także był postrachem ludności polskiej.

## Apel generała Markosa do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o położenie kresu bestialstwu faszystów ateńskich

LONDYŃ (PAP) Agencja Reutera donosi z Aten, że naczelny dowódca greckiej armii demokratycznej gen. Markos zwrócił się do międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża z apelem o interwencję, celem zmu-

wienia wojsk rządu ateńskiego do przestrzegania zasad międzynarodowych, obowiązujących podczas działań wojennych.

W piśmie do międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża gen. Markos stwierdza,

że wojska te rozstrzelują wziętych do niewoli żołnierzy armii demokratycznej. Podkreślając, że wojska rządowe gwałcą obowiązujące w czasie wojny zasady międzynarodowe, gen. Markos zaznacza, że armia demokratyczna byłaby gotowa zawrzeć porozumienie, w celu złagodzenia konsekwencji działań wojennych.

RZYM, PAP. — Agencja Elefteri Ellada donosi, że odbyło się posiedzenie rządu generała Markosa, na którym omawiano zagadnienia wojskowe i aprowizacyjne. General Markos wygłosił przemówienie, w którym m. in. podał do wiadomości, że silna grupa antyfaszystowska przybyła z Aten na tereny wyzwolone i przyłączyła się do wojsk demokratycznych. Wśród nowoprzybyłych znajdują się wybitni przywódcy greckiego ruchu zawodowego.

## Zbórka dla generałów SS

MOSKWA (PAP) Dziennik „Krasnaja Zwiezda” donosi, że w Niemczech Zachodnich odbyła się publiczna zbiórka pieniężna na rzecz generałów hitlerowskich. Jak oświadczył Paul Bonke, kierownik stowarzyszenia ofiar faszyzmu w Marburgu, adwokat hitlerowski Goebel otworzył na ten cel specjalne konto w Volksbank.

Odbywa się to w tym samym czasie, gdy amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości zakwalifikowało jako „destrukcyjne” różne stowarzyszenia demokratyczne, m. in. również stowarzyszenie pomocy ofiarom gen. Franco.

„Krasnaja Zwiezda” podkreśla, że instrukcja niemiecka, wydana z wiedzą amerykańskich władz okupacyjnych w sprawie przeprowadzenia zbiórki na rzecz generałów, poleca jednocześnie zbieranie wiadomości o rzekomych okrucieństwach, jakich armie sojusznice dopuściły się jakoby w czasie wojny.

## Państwo opiekuje się pionierami produkcji Ulgi podatkowe dla przodowników pracy

Od dawna dawały się już słyszeć głosy, że skala podatku od wynagrodzeń z racji swej progresywności zbyt obciąża przodowników pracy.

Ten stan przyczyniał się w pewnym stopniu do hamowania rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarsztatowców.

Delegacja łódzkich przodowników pracy, bawiąc w swoim czasie w Warszawie przedstawiła opinię robotników w tej sprawie wicepremierowi tow. Gomułce. Towarzysz Wiesław przychylił się podówczas do wniosków delegacji, i obiecał pozytywne ich załatwienie.

Obecnie możemy zakomunikować naszym czytelnikom, iż Ministerstwo Skarbu wydało do podległych sobie władz okólnik, w którym poleca stosowanie ulg w ściąganiu podatku od wynagrodzeń z płatników—przodowników pracy.

Na mocy tego okólnika przodownicy, zarabiający pewną wielokrotność swego zarobku zasadniczego lub też więcej, korzystają będą z 30 proc. zniżki z tytułu przodownictwa pracy.

Minimalna wielokrotność jest różna dla rozmaitych gałęzi przemysłu. Dla przemysłu włókienniczego wynosi ona 3,5.

Oznacza to, że WŁÓKNIARZE, KTÓRZY DZIEKI PRZEJŚCIU NA OBSŁUGĘ WIĘKSZEJ ILOŚCI MASZYN ORAZ DZIĘKI ZNA CZENEMU PRZEKRACZANIU NORM WY-

TWÓRCZYCH PODNOSZĄ SWE ZAROBKI W STOSUNKU DO PŁACY ZASADNICZEJ TRZY I POŁ 1-ZA LUB WIĘCEJ KORZYSTAĆ BĘDĄ Z 30 PROC. ZNIŻKI PODATKOWEJ.

Okolicznością bardzo istotną jest to, że zniżki podatkowe dla przodowników pracy obowiązują wstecz, już od 1 stycznia 1948 r. Wszelkie sumy wpłacone w tym okresie przez podatników zostaną im przez zakłady pracy zwrócone. Wynagrodzenia indywidualne czy specjalne, wynikające z przodownictwa pracy, podlegają również ulgowej skali podatko-

wej. NATOMIAST NAGRODY ZA ULEPSZENIA I WYNALEZKI WOGÓLE NIE PODLEGAJĄ PODATKOWI OD WYNAGRODZEŃ.

Niezależnie od tego trzeba wspomnieć i o tym, że w najbliższych dniach wejdzie w życie DEKRET O ZMIANIE TRYBU POBIERANIA PODATKU OD WYNAGRODZEŃ.

Na mocy tego dekretu ulegnie stopa procentowa podatku tego znacznej obniżce, a dochody poniżej 9.000 zł całkowicie wolne będą od obciążeń podatkowych. Z dobrodziejstw tego dekretu korzystać więc będą wszyscy robotnicy i pracownicy.

## Rokowania grecko-tureckie pod batutą cyrygentów z USA

ATENY (RAP) Sprawa zawarcia sojuszu grecko-tureckiego weszła w nowe stadium. Dnia 7-go wrócił z Ankary do Aten ambasador turecki, który jak oświadcza w kołach rządowych — przywiózł konkretne propozycje swego rządu, w sprawie zawarcia przymierza.

Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych umowa o przymierzu ma zostać na: ze zawarta tylko między Turcją a Grecją jednak w najbliższej przyszłości mają się przyłączyć do niej państwa arabskie i możliwie również Włochy — gdyby wybo-

ry wypadły tam w myśl życzeń amerykańskich. W kołach gospodarczych zarówno greckich, jak i tureckich odnosi się bez entuzjazmu do projektu zawarcia przymierza „południowo-wschodniego”, ponieważ uważają, że gospodarka tych krajów nie zyska a raczej straci na tej „współpracy”. Jednak zdają sobie sprawę z tego, że Stany Zjednoczone, które stoją za kulisami tej całej imprezy dołożą wszelkich starań by przełamać istniejące opory i doprowadzić do zawarcia sojuszu.

## Dni Gorkiego w ZSRR



W ciągu obiegłych dni w całym ZSRR odbywały się obchody 80-lecia urodzin Maksyma Gorkiego. Szczególnie uroczyste święciło tę rocznicę rodzinne miasto wielkiego pisarza, nazwane na jego cześć Gorkim (były Niżnij Nowogrod), gdzie odbyła się uroczysta akademicka z udziałem władz i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa oraz delegacji z szeregu innych ośrodków ZSRR. Zapadła tam uchwała wzniesienia nowego pomnika pisarza, którego odsłonięcie nastąpi w przyszłym roku.

Cała prasa radziecka poświęca artykuły twórczości Gorkiego, podkreślając jej ogromne znaczenie. Ogólny nakład dzieł Gorkiego wydanych w ZSRR wynosi 40 milionów. Dzieła Gorkiego zostały wydane w 66 językach.

# Hitlerowska organizacja szpiegowska na usługach amerykańskiego wywiadu

MOSKWA (RAP). Jak podaje wczorajsza „Prawda” Gerhard Pinkert był pułkownik armii hitlerowskiej, który niedawno temu został aresztowany przez władze wojskowe wschodniej strefy okupacyjnej Niemiec przyznając się do brania udziału w nielegalnej organizacji faszystowskiej. Główna siedziba tej organizacji znajduje się w strefie Zachodnich Niemiec.

Pinkert oświadczył, że organizacja składa się głównie z byłych oficerów armii niemieckiej i była wykorzystywana przez wywiad amerykański do przeprowadzania akcji szpiegowskich na terenie wschodniej strefy okupacyjnej Niemiec.

Pinkert był w czasie wojny dowódcą pułku w dywizji do specjalnych poruczeń pod nazwą „Brandenburg”. Według złożonych przez niego zeznań został on wcielony do nielegalnej organizacji faszystowskiej utworzonej w strefie Zachodnich Niemiec latem 1946 roku przez byłego szefa sztabu dywizji „Brandenburg” Hansa Erazmusa.

Sztab tej organizacji składał się z byłych oficerów niemieckiego sztabu generalnego. Pierwszą siedzibą organizacji był Frankfurt, ale latem 1947 r. siedziba organizacji została przeniesiona do Monachium. Na czele organizacji stał były szef sztabu niemieckiego wojsk lądowych generał Fritz Halder.

Pod kierownictwem Haldera utworzone zostały oddziały dla przeprowadzenia akcji szpiegowskich w dziedzinie ekonomicznej, wojskowej i gospodarczej.

Organizacja miała zapewnione stałe poparcie ze strony amerykańskiego wywiadu wojskowego i wielkich niemieckich przemy-

słowców, którzy regularnie wpłacali miesięcznie subwencje na konto organizacji.

Organizacja ponadto nawiązała kontakt z byłymi agentami niemieckiego wywiadu zagranicą i utworzyła szeroko rozgałęzioną sieć szpiegowską. Specjalne komórki tej organizacji zostały utworzone w Australii i Szwecji.

Pinkert odbył kilkakrotnie podróże po wschodniej strefie Niemiec. Kontaktował on się tam z byłymi oficerami armii niemieckiej i zaciągał ich do pracy szpiegowskiej. Otrzymał od nich informacje natury wojskowej, gospodarczej i politycznej przekazywał następnie oficerom wywiadu amerykańskiego.

# Wallace oskarża Trumana

### o świadome wywołanie kryzysu w Ameryce

WASZYNGTON (PAP). Kandydat na prezydenta USA z ramienia Trzeciej Partii, Henry Wallace, w oświadczeniu złożonym przed komisją spraw wojskowych Senatu, oskarżył rząd amerykański o świadome wywołanie sztucznego kryzysu, celem skłonięcia kongresu i narodu do zaakceptowania powszechnej służby wojskowej. Wallace stwierdził, że jedynym niebezpieczeństwem, jakie zagraża Stanom Zjednoczonym jest polityka rządu amerykańskiego.

Wskazując na bezpodstawność twierdzeń, jakoby Związek Radziecki zagrażał bezpieczeństwu USA, Wallace powiedział, że Związek Radziecki, który poniósł olbrzymie straty w czasie ostatniej wojny, obecnie zajęty jest wyłącznie pokojową pracą nad odbudową swej gospodarki narodowej i nie żywi żadnych agresywnych zamiarów wobec kogokolwiek.

Wallace wymyślał również twierdzenia w łonie obu partii politycznych, jakoby wysiłki szeregu państw dźwignięcia się z feudalizmu i podniesienia stopy żywej

swych narodów stanowiły groźbę dla bezpieczeństwa Ameryki. Dążenie narodów świata do lepszego życia — powiedział Wallace — nie może zagrażać narodowi amerykańskiemu.

NOWY JORK (PAP). Z Chicago donoszą, że w zwołanym na 9 kwietnia zjeździe komitetów organizacyjnych kampanii wyborczej na rzecz Wallace'a, weźmie udział 700 osób, reprezentujących zwolenników Wallace'a w 40

# Strajk pracowników giełdowych w USA

NOWY JORK (PAP). We wtorek wybuchł strajk pracowników giełd amerykańskich i kilku firm prywatnych, trudniących się operacjami giełdowymi. Strajkujący domagają się poprawy warunków pracy i podwyżki płac. Strajk proklamowany został po kilkutygodniowych bezowocnych pertraktacjach z przedstawicielami giełdy w sprawie zawarcia umowy zbiorowej.

stanach USA. Na zjeździe ustalone zostaną miejsce i data ogólnokrajowej konwencji partii Wallace'a. W chwili obecnej komitety partyjne Wallace'a istnieją w 11 stanach, organizowane zaś są komitety w 24 innych stanach. Wśród uczestników zjazdu w Chicago znajdują się m. in. przewodniczący kongresu słońian amerykańskich pochodzenia jugosłowiańskiego Letko Baloković, Leon Krzycki i senator z Illinois, Stanley Novak.

# Próby złamania strajku górników

### Zarządzą renesans wobec Lev sa

WASZYNGTON (PAP). Sędzia okręgowy w Richmond B. Koch — na polecenie ministerstwa sprawiedliwości, wydał zarządzenie, by przywódca strajkujących górników, John Lewis, złożył we wtorek wyjaśnienia przed sądem. Jeżeli Lewis nie zastosuje się do we-

zwania, zostanie oskarżony o zlekceważenie zarządzeń sądu, co może pociągnąć za sobą karę więzienia. Już w ub. roku Lewis skazany został w podobnym wypadku na grzywnę w wysokości 10 tysięcy dolarów.

# Spory na konferencji w Bogocie

### Marshall i Harriman szukają dalszych... na wnych

BOGOTA (RAP). Wczoraj o godzinie 16-ej według czasu miejscowego została otwarta konferencja państw amerykańskich w Bogocie. Na konferencję przybyli dotychczas przedstawiciele 14 państw. Na czele delegacji USA stoją Marshall i Harriman. Wczorajsze posiedzenie miało charakter jedynie informacyjny.

Jednak jak oświadcza w kuluarach konferencji, już przed rozpoczęciem właściwych obrad zaznaczyły się poważne różnice zdań między delegacją Stanów Zjednoczonych

a przedstawicielami państw Ameryki Środkowej i „oludniowej”. Podczas gdy ci ostatni usiłują wysunąć na czoło obrad zagadnienia gospodarcze, domagając się w tej dziedzinie pewnych ustępstw ze strony Stanów Zjednoczonych, delegaci USA nie ukrywają, że konferencja interesuje ich tylko o tyle, o ile ona stanie się jeszcze jednym terenem ogólnej kampanii „antykomunistycznej”, prowadzonej przez Stany Zjednoczone.

# Machinacje z pamiątkami Goebbelsa

NOWY JORK (PAP). Wydawca w Buffalo „Dziennik dla wszystkich” zwraca uwagę na fakt, że pamiątki Goebbelsa, opublikowane przez prasę amerykańską zostały ocenzone i skrócone, przy czym pewne paragrafy, dla kogoś niewidne, usunęto. Pamiątki te zostały znalezione w roku ubiegłym podczas pobytu misji Hoovera w Niem-

czech. Opracował je jeden z doradców i współautorów głośnych raportów Hoovera, zalecających odbudowę Niemiec — przedwojenny korespondent agencji Associated Press w Berlinie — Lochner, który wraz z Dorothy Thompson jest obecnie jednym z głównych motorów kampanii litości na rzecz „biednych Niemców”.

# Bilans 3-miesięcznych walk w Mandzurii

MOSKWA, PAP. — Jak donosi agencja Sinhua, chińskie wojska ludowe w ciągu ostatnich 3 miesięcy wzięły do niewoli w Mandzurii 105 tys. żołnierzy i oficerów armii Kuomintangu. W czasie walk zabiło 43 tys. żołnierzy Czang-Kai-Szeka.

Wojska ludowe rozbiły 8 dywizji i 6 pułków armii kuomintangowskiej oraz wyzwoliły terytorium o powierzchni 90 tys. k. kw., zamieszkałe przez 6-ciomilionową ludność. W ręce chińskich wojsk ludowych wpadła bo-

gata zdobycz, m. in. ponad 1000 dział, około 10 tys. automatów, blisko 80 tys. karabinów oraz przeszło 24 miliony naboł.

# Plotki ministra Sullivana

### o „łodziach podwodnych” u wybrzeży Ameryki

MOSKWA (PAP). Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Sullivan oświadczył nie-

dawno w senackiej komisji wojskowej, jakoby ostatnio zauważono łodzie podwodne w pobliżu wybrzeży amerykańskich.

Minister Sullivan dał przy tym do zrozumienia, że łodzie te należały do floty radzieckiej. Oświadczenie Sullivana podchwyciły gazety amerykańskie, które zaczęły szerzyć pogłoski, jakoby „niedaleko wybrzeży Stanów Zjednoczonych zauważono radzieckie łodzie podwodne”.

W związku z tym agencja Tass została upoważniona do zaprzeczenia powyższych wiadomości, jako niedorzecznych i oszczerczego wymysłu, obliczonego na wprowadzenie w błąd amerykańskiej opinii publicznej.

**DYREKCJA PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO**  
poszukuje  
**EKONOMISTĘ**  
do Wydziału Planowania i wykwalifikowane MASZYNISTKI

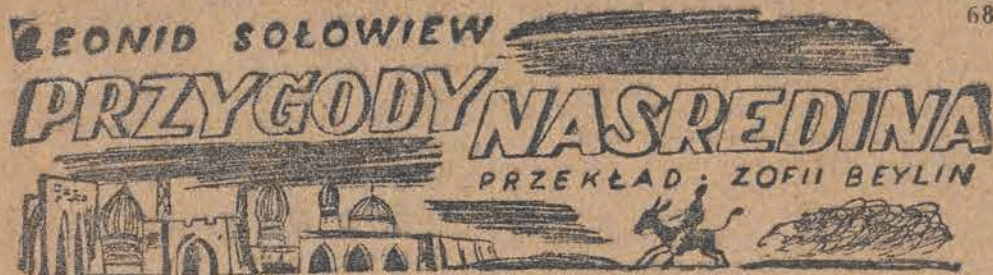
Osobiste zgłoszenia należy składać w Wydziale Personalnym Dykcji Przemysłu Dzierwiarskiego — 3d, Al. Kościuszki 22, w godzinach 1-16.

**CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU METALOWEGO**  
Biuro Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi, przy ul. Wigury 21

zatrudni natychmiast:

- 1-go kierownika sprzedaży własnej
- 1-go kier. kancelarii
- 1-go kier. magazynu
- 1-go pracown. do planowania i statystyki
- 1-go ref. socjalnego
- 2-ech referentów branżowych
- 1-go fakturzystę
- 1-go ref. dziennik podawczy
- 1-a wykwalifikowaną maszynistkę

Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem kierować do Wydziału Personalnego. 2092-k



— Ali, weź mego osła — powiedział Chodża Nasredin — karm go i trzymaj w pogotowiu, gdyż może mi być w każdej chwili potrzebny. I nie mów o mnie nikomu ani słowa.

— Ale dlaczego przebrałeś się za kobietę — zapytał właściciel herbaciarni, szczerze zamykając za sobą drzwi.

— Idę do pałacu!

— Oszalałeś! — krzyknął właściciel herbaciarni. — Chcesz stracić głowę i wpaść prosto w paszczę tygrysa?

— Tak trzeba, Ali. Wkrótce dowiesz się, dlaczego. Ale po drodze musimy się na wszelki wypadek — idę na niebezpieczną wyprawę.

Objęli się mocno, u dobrego Alego w oczach ukazały się łzy i popłynęły po okrągłych, czerwonych policzkach. Wyprowadził Chodża Nasredina i starając się stłumić ciężkie westchnienia, od których brzuch jego kotłował się, wyszedł do swoich gości.

Trwoga dręczyła jego serce, stał się smutny i roztrącony i goście musieli po dwa i trzy razy dzwonić pokrywkami czajników, przypominając w ten sposób o swoim niezaspokojonym pragnieniu. Dusza właściciela herbaciarni podążała do pałacu w ślad za jego nieśczęsnym przyjaciелеm.

Strażnicy nie wpuścili Chodży Nasredina.

— Przyniosłam niezręczną ambre, muszkat, olejek różany! — mówił Chodża Nasredin, zrećnie łaskadując kobiety głos. — Przepuść mnie do haremu waleczni wojacy — a ja sprzedam swój towar i podzielę z wami zyskiem.

— Idź precz, kobiety! Handluj gdzieś na rynku! — ordynami odpowiedzieli strażnicy.

Poniósłszy porażkę swoich zamiarach Chodża Nasredin myślał się i zamścił. Czasu mu pozostało nie wiele, gdyż słońce przeszło już za południowy krąg. Chodża Nasredin obszedł dookoła ścianę pałacu, ale kamienie spojone były szczelną jakimś chińskim płynem, tak że Chodża Nasredin nie mógł znaleźć w ścianie najmniejszej dziurki lub szparki, ieki zaś i atryki były obramowane błozowymi ogrodzeniami.

— Muszę dostać się do pałacu! — mówił sobie Chodża Nasredin. — Jest to moje niezłomne ponowienie i muszę je wykonać! Jeżeli mi odebrali mi narzeczona, którą nie mi przeznaczyło,



to dlaczego nie może istnieć przeznaczenie, że muszę dostać się do pałacu, i odebrać ją! Czuję w głębi duszy, że istnieje takie przeznaczenie!

Spokojne jutro dla ludzi pracy

Reforma ubezpieczeń społecznych

Olbrzymie zmiany polityczne i społeczno-gospodarcze, jakie dokonały się w Polsce, stworzyły konieczność dostosowania do nich także i instytucji ubezpieczeń społecznych.

W stosunku do ustawodawstwa przedwojennego — powiedział tow. Piotrowski — dokonano już szeregu zmian na drodze doraźnych, tymczasowych dekretów.

Przed wszystkim upowszechnienie ubezpieczeń, objęcie nimi wszystkich pracowników najemnych. Przed wojną np. pracownicy państwowi i samorządowi mieli własny system ubezpieczeń chorobowych.

W rezultacie upowszechnienia ubezpieczeń i przemian w ich strukturze — mamy obecnie w ubezpieczeniu chorobowym 7 milionów ludzi, a więc 33 proc. ogółu naszej ludności.

To i owo W sprawie porządkowej

Lubie, proszę was, naogół biorąc t. zw. niespodzianki, ale, niestety, nie wszystkie z nich należą do kategorii przyjemnych.

Nie — przerwałem — niech się ciocia niczego złego nie domyśla: to poprostu — straszaki, petardy oraz żabki z kalichloridem czyli sól Bertholetta...

Byliśmy z wizytami świątecznymi u tych i owych znajomych i przyjaciół. Żona moja, przyrodniczka z zamiłowania, zwracała tu i ówdzie uwagę na botaniczną ornamentację stołów.

W drugi dzień świąt, na pewnym placu (róg ul. Przejazd czyli Daszyńskiego i Sienkiewicza) widziałem pewną starszą kobietę jak się pilnie za czymś rozglądała.

— Czego pani szuka? — zapytałem. — Taksówki — odparła niecierpliwie niewiasta — Męża chcę przewieźć do szpitala.

— Na tym placu pani taksówki nie znajdzie — wyjaśniłem — Tu stoją tylko wózki dziecięce.

— Ta-ak? — zdziwiła się kobieta — Więc po co wydano zarządzenie, że plac ten ma być postojem 11 taksówek i że „winni przekroczenia będą karani administracyjnie“?

E. Tam.

ności było objęte opieką lekarską ubezpieczenia społecznego.

— Zniesiona również została obecnie — ciągnął dalej tow. Piotrowski — górna granica zarobkowa, która nie upoważniała do korzystania z pomocy lekarskiej.

— Jedną z zasadniczych przeprowadzonych już reform doraźnych, która ma specjalnie aktualny wydźwięk — jest ujednoczenie wysokości rent pracowników umysłowych i fizycznych. Jest to oderwanie się od kapitalistycznej zasady, że każdemu wypłacane są świadczenia ściśle według płacanej przez niego składki.

— Jeśli chodzi o renty — to tendencje reformy iść będą w tym kierunku, by osoby zasłużone, pracownicy specjalnie kwalifikowani, przodownicy pracy itp. byli uprzywilejowani, by otrzymywali większe renty.

Wprowadzona również została obecnie zasada tak zwanej renty ruchomej, dzięki której można dostosować świadczenia do zarobków przeciętnych pracowników czynnych zawodowo.

Zasłona knowań zerwana

Anglosasi sabotują Radę Kontroli Marsz. Sokołowski piętnuje ich postępowanie

Oświadczenie marszałka Sokołowskiego w Radzie Kontroli zerwało zasłonę, za którą mocarstwa zachodnie pragnęły ukryć swoją działalność, zmierzającą do odrodzenia militarysty Niemiec.

Rada Kontroli, jak sama nazwa wskazuje, została powołana do sprawowania kontroli nad wykonaniem uchwał poczdamskich w sprawie denazyfikacji i demilitaryzacji Niemiec.

Mocarstwa zachodnie, kierując się w stosunku do Niemiec egoistyczną polityką własnych interesów, od pierwszej prawie chwili istnienia Rady Kontroli uchylały się od składania sprawozdań ze swojej działalności w strefach zachodnich.

Stosunek mocarstw zachodnich do Rady Kontroli stał się jeszcze bardziej wyraźny z chwilą przystąpienia przez Stany Zjednoczone do montowania „bloku zachodniego” z udziałem t. zw. Trizonii.

Protest rządów Polski, Jugosławii i Czechosłowacji zdemaskował istotne plany anglo-amerykańskich imperialistów w stosunku do Niemiec.

Wieloletnia zasłona knowań zerwana — jak oświadczył marszałek Sokołowski — „przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji postępowaniem swoim dowiedli raz jeszcze, że Rada Kontroli, reprezentująca czterostronną administrację Niemiec, z praktycznego punktu widzenia już nie istnieje”.

W tej sytuacji — jak oświadczył marszałek Sokołowski — „przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji postępowaniem swoim dowiedli raz jeszcze, że Rada Kontroli, reprezentująca czterostronną administrację Niemiec, z praktycznego punktu widzenia już nie istnieje”.

Wieloletnia zasłona knowań zerwana — jak oświadczył marszałek Sokołowski — „przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji postępowaniem swoim dowiedli raz jeszcze, że Rada Kontroli, reprezentująca czterostronną administrację Niemiec, z praktycznego punktu widzenia już nie istnieje”.



tow. Fesser Tadeusz tow. Bronowski Kaz. tow. Gulaj Józef tow. Neres Andrzej

Tow. Fesser Tadeusz, majster przedziałni, organizator ruchu wielowarsztatowego, tow. Gulaj Józef, Bronowski Kazimierz, Menes Andrzej — majstrowie tkalni, pracują w zawodzie po kilkadziesiąt lat.

Zespoły tych majstrów mają najwyższą normę produkcji — przeciętnie 140-150 procent. Zarobki tkaczy w przeciągu ostatnich kilku tygodni znacznie też wzrosły.

Z życia kulturalnego ZSRR

Biblioteka naukowa przy Kazańskim Uniwersytecie wkrótce obchodzić będzie 150-tą rocznicę swego istnienia. Z książek znajdujących się w tej bibliotece korzystał Lenin, Lew Tołstoj, matematyk rosyjski Łobaczewski, kompozytor Bałakirew i wielu innych słynnych ludzi.

Instytut Historii i Sztuki Akademii Nauk ZSRR przygotowuje do druku „Historię sztuki rosyjskiej”. Książka ta składać się będzie z 7-tu tomów i dotyczyć będzie wszystkich rodzajów sztuki plastycznej: malarstwa, rzeźby i architektury.

Amatorskie koła dramatyczne Leningradu przygotowują przedstawienia ku uczczeniu 125-tej rocznicy wielkiego dramaturga rosyjskiego A. Ostrowskiego. Koło dramatyczne przy Pałacu Kultury im. Kirowa przygotowuje sztukę p. t. „Niewinnie oskarżeni”.

Ci, którzy nie zawiodą zaufania Kandydaci do Rady Zakładowej PZPB Nr 17



tow. Fesser Tadeusz tow. Bronowski Kaz. tow. Gulaj Józef tow. Neres Andrzej

Tow. Fesser Tadeusz, majster przedziałni, organizator ruchu wielowarsztatowego, tow. Gulaj Józef, Bronowski Kazimierz, Menes Andrzej — majstrowie tkalni, pracują w zawodzie po kilkadziesiąt lat.

B. RAJTONOW PUNKTUALNIE o 12ej PRZEKŁAD ST. POWOŁKIEGO

— Ładny chłopak, — zauważyła kokieteryjnie Luiza. — Poproszę bez żartów! — zgromił ją Heinz.

— Nie wiem dlaczego, ale ten ładny chłopak wydaje mi się piekielnie podejrzany. — Jestem ciekawa, czy tobie również nie wydaje się czasem piekielnie podejrzane własne odbicie w lustrze?

Wery? Wiesz, Luizo, powiedział dziś, że odległość od Naftogradu do Berlina... Nie dokończył tej swej myśli, gdyż nagły dzwonek telefoniczny przerwał wylew krasnomówstwa Heinza.

# PROMYKA

## Opowieść o wielkim sercu i niezłomnym charakterze

„Na pomniku życia gen. Świerczewskiego, który nam Zmarły pozostawił po sobie, uczyć się winien każdy Polak najpiękniejszych przymiotów umiłowania Ojczyzny przez umiłowanie ludu pracującego. Na historii Jego życia uczyć się będziemy poświęcenia i ofiarności, obywatelstwa i bohaterstwa, prostoty i skromności”.

Tak o generale Świerczewskim mówi tow. Wiesław. O tow. Wiesławie wiele czytaliście już i słyszeliście. Wiecie, że poświęcił on całe swe życie walce o sprawiedliwość, o wyzwolenie z ucisku i wycisku robotników i chłopów w Polsce, że stał na czele podziemnego ruchu przeciwko najazdowi hitlerowskiemu na kraj nasz — a dziś jest jednym z pierwszych wśród tych, którzy tworzą w Ojczyźnie naszą lepszą, szczęśliwszą warunki bytu dla wszystkich pracujących. Więc słowem jego możemy zaufań i wierzyć bez zastrzeżeń.

Kim więc był ten wyjątkowy, ten wspaniały człowiek, o którym z takim uznaniem i uwielbieniem mówi tow. Wiesław? Właśnie obecnie przypada rocznica bohaterskiej śmierci gen. Świerczewskiego. Za poznajcie się z Jego życiem i Jego czynami. W ten sposób możecie uczcić Jego pamięć i z otuchą oraz dumą w sercach przekonać się jakich szlachetnych, mądrych i mężnych ludzi wydaje z siebie lud polski. Lud, mający takich synów, nie da się złamać żadnym przeszkodom i przezwycięży wszystkie trudności na swej drodze.

Urodził się on w 1897 r. w Warszawie. Był synem robotnika, gisera. Dzieciństwo Jego i młodość upłynęły w niedostatku. W owych czasach ciężka była доля robotnika — rząd zaborec, carski, uciskał wszystkich biednych ludzi, a popierał wszelki wyzysk ze strony bogaczy. O nauce w szkołach dla synów robotniczych nie było mowy. Już mając lat 14 młody Karol musiał pracować, jako terminator fabryczny, a w 16-tym roku życia zaczyna pracować, jako samodzielny tokarz w fabryce.

W tym samym czasie, w r. 1914, wybucha pierwsza wielka wojna światowa. Wojska carskie, wycofując się z Polski przed Niemcami, wywoziły fabryki i pracujących w nich robotników. Młody Karol znalazł się w Rosji, gdzie robotnicy i chłopci, doprowadzeni do ostateczności głodem, prześladowaniami, wyzyskiem, dziejącym się bezprawiem, wreszcie powstałi, aby w drodze rewolucji zaprowadzić rządy sprawiedliwe dla wszystkich. Rządy, które dałyby władzę tym, co tworzą wielkie wartości i dobro kraju, ludzom pracy.

Karol, syn robotnika, od dzieciństwa widział szerzące się zło, rozumiał przyczyny nędzy i głodu mas ludowych, a przytym czytał wiele mądrych książek i kształcił się. Wstępuje do armii ludu i przez cały czas wojny domowej w Rosji walczy po stronie rewolucji. Wyróżnił się dużą odwagą, zimną krwią i zdolnościami, i skierowany został następnie do Akademii Wojskowej, którą chlubnie kończy.

Upływają lata i oto powstaje do walki o wolność lud hiszpański.

Gen. Świerczewski na wieść o walce ludu hiszpańskiego spieszy do Hiszpanii gdzie zdobywa wielkie uznanie jako dowódca brygady międzynarodowej, składającej

się z żołnierzy — ochotników różnych krajów.

W Hiszpani gen. Świerczewski - Walter odznaczył się takimi chlubnymi czynami i okrył się taką sławą, że stał się jednym z najpopularniejszych i najbardziej przez swych żołnierzy uwielbianych wodzów.

Do dziś lud hiszpański śpiewa pieśni o nieustraszonem polskim generale.

Gen. Świerczewski sercem całym poświęcił się sprawie wolności i szczęścia uciskanego ludu pracującego, wszystkich wyzyskiwanych i cierpiących nędzę, ale najbliższą mu była sprawa polskiego ludu. Toteż gdy hordy hitlerowskich najeźdźców napady na

Polskę i rozpoczęły się potworne okrucieństwa niemieckie w naszej ojczyźnie, gen. Świerczewski wszystkie swe siły, całą swą energię i wiedzę wojskową oraz doświadczenie bojowe oddał na służbę sprawy wyzwolenia Polski.

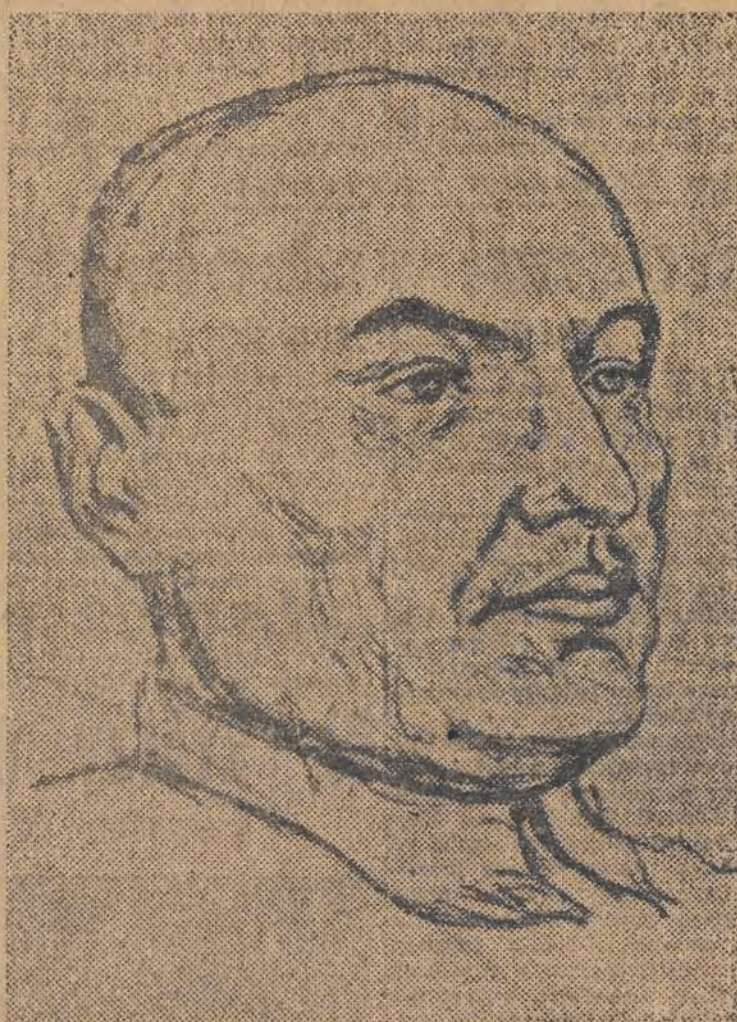
Bierze niestrudzony udział w tworzeniu armii polskiej w Związku Radzieckim — który nie obietnicami, ale czynną pomocą udowodnił ile przyjaźni ma dla naszego narodu i jego niepodległości. Gen. Świerczewski zostaje zastępcą Dowódcy i członkiem Rady Wojennej i Armii Polskiej w Rosji. Kiedy niemieckie oddziały wyparte zostały w krwawych walkach, prowadzonych przez wojska radzieckie ramie przy ramieniu w wojskiem polskim, z prawego brzołu Wisły, tworzy się II Armia Polaka i gen. Świerczewski obejmuje jej dowództwo. I tu ukazuje się jego geniusz wojskowy. Ze świeżego, niewyczerpanego jeszcze rekruta tworzy armię dzielną, bitną, bohatersko walczącą. Prowadzi ją naprzód od zwycięstwa do zwycięstwa, miazdzy rozpoznawliwy opór niemiecki, wyzwala Śląsk Dolny, wkraça wraz z wojskami radzieckimi do Saksonii, niesie wolność naszym braciom Czechom, rozbiła hitlerowskie próby odsieczy dla osaczonego Berlina.

Jako wódz odznacza się niezwykłymi talentami, opanowaniem i męstwem tak wielkim, że zyskuje wkrótce miano człowieka, który się kulom „nie kłania” — gdyż wszędzie, gdzie najwiękzy ogień, sam staje na czele, nie zna lęku, znosi ze zwykłym, szarym żołnierzem wszystkie niebezpieczeństwa walk i trudy życia w pochodzie. Dla tego żołnierza jest nie tylko dowódca, ale rozumnym wychowawcą, najtroskliwszym opiekunem, niezawodnym przyjacielem i towarzyszem.

Po wyzwoleniu Polski z zapalem i niezłomną energią oddaje się wyteżonej pracy nad zorganizowaniem armii odrodzonej Ojczyzny, armii, która jest obroną niezawisłości i ochroną nowego, szczęśliwszego życia Polski, ludzi codziennego trudu.

Zginął podczas podróży do jednego z oddziałów Wojska Polskiego od skrytobójczej kuli ukraińskiego faszysty — jednego z członków ukrywających się w lasach resztek współpracujących przedtem z hitlerowcami band.

Był to wspaniały, szlachetny, mądry i dzielny człowiek — mąż walki i czynu. Dążył przez całe życie do tego, aby lepiej i szczęśliwiej było na świecie i w Polsce ludzom ciężkiej, codziennej pracy, aby skończyły się czasy ucisku i wycisku i abyście Wy, kochani, młodzi przyjaciele, mogli mieć przed sobą lepszą, jaśniejszą przyszłość.



### „Dzieci niszczą Promykę”

Kochany Promyku!  
Długo nie miałymy odwagi napisać do Ciebie. Wreszcie zdecydowaliśmy się i prosimy Cię bardzo, żebyś nas przyjął do swego grona. Jest nas dwie dziewczynki, mamy po 15 lat, jednakowe imiona i chodzimy do 7 klasy Szkoły Powszechnej. Z wielką radością i zainteresowaniem czytamy zawsze „Promykę”, który jest naszym najlepszym przyjacielem. Kończymy nasz nudny list i niecierpliwie czekamy na Twoją odpowiedź. Zasyłamy serdeczne pozdrowienia dla „Promyka” i wszystkich dzieci.  
Dwie Maryle P. i F.  
Tomaszów Mazowiecki, Pierackiego 19

Odpowiedź  
Drogiu Dziewuszkil!  
Widzę z Waszego listu, że nie tylko mieszkaćcie w jednym domu, macie te same imiona i wiek, lecz też kochacie się, jak dwie bliźniaczki. Cieszę się bardzo, że przyjęłyście mnie na trzeciego do Waszej przyjacielskiej dwójki. Czyba nie pokłóceśmy się nigdy między sobą, prawda? Piszcie częściej i o wszystkim do „Promyka”, jako że teraz należycie już do jego grona.

Redaktor  
Drogiu Promyku!  
Nie odrzuciłeś mego listu, lecz wzięłeś go w swe ręce i zadałeś sobie trud udzielenia mi

odpowiedzi. Za to ci serdecznie dziękuję. Zachęciłeś mnie w ten sposób do pisania i teraz będziesz często otrzymywał moje listy. Poślę Ci moje wypracowanie pod tytułem „Cacek-pis”. Popraw moje błędy.

Józio Grabarczyk  
Ozorków

Odpowiedź  
Kochany Józiku!  
Twój list bardzo mnie ucieszył, ale i zdziwił nieco. Czy przez chwilę bodaj mogłeś myśleć, że Promyk mógłby odrzucić list swego przyjaciela! Widzę, że kiepsko mnie znasz dotychczas, ale, że — jak to mówią „co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr” — więc się na Ciebie nie gniewam. A teraz na ciebie kolej nie gniewać się na mnie, jeżeli nie wydrukuję Twojego opowiadania o Cacku. Nie jest ono bardzo ciekawe. Twój koleczy i koleżanki niechętnie by je czytali, a przecież „Promyk” drukuje się tylko na jednej stronie, więc też musi zawsze wybierać to, co najlepsze i najciekawsze. Nie trać jednak otuchy, może uda Ci się kiedyś napisać coś lepszego, a jeżeli nawet nie, to i tak nie ma nieszczęścia. Nie wszyscy muszą być przecież pisarzami. Jeżeli Cię bardzo ciągnie do pisania, to owszem — ja zawsze chętnie przeczytam i napiszę Ci szczerze, co o tym myślę

Redaktor

Kochany Promyku!  
Mój Tatusi nie był w obozie, tylko poszedł na wojnę w sierpniu 1939 r. i do tej pory nie wrócił. Pewnie zginął na froncie. Moja Mamusia jest prządką na Księżym Młynie. Pracuje na czterech stronach, a do fabryki ma bardzo daleko. Kochany „Promyku”, nie gniewaj się, jeżeli zrobiłam jakieś błędy. Jestem dopiero w 4-jej klasie i tak dobrze pisać jeszcze nie umiem. Poślę Ci wierszyk i zagadkę.

Daniela Bienias  
uczennica 4-jej kl. Szkoły Powszechnej  
Nr 108

Odpowiedź  
Droga Danko! (Czy to tak właśnie nazywa się Twoja Mamusia? Powinnaś być dumna, że Twoja Mamusia jest teraz bohaterką pracy, tak samo, jak Twój Tatusi był bohaterem na froncie. Rozumiem dobrze, jak ciężko jest Twojej Mamusi utrzymywać rodzinę tylko ze swej własnej pracy. Gdy dorosniesz i Ty, i Twoje siostrzyczki, to jej pewnie pomożecie — prawda? Za wierszyk dziękuję Ci — jest bardzo ładny. Kto jest jego autorem? Zagadki o „Gosiach i orle” sam jakoś nie potrafisz odgadnąć, więc się boję wydrukować, bo dzieci śmiały by się ze mnie. Może zechcesz mi pomóc?

Redaktor

Kochany Promyku!  
Odpowiedź, która od Ciebie otrzymałam, zmartwiła mnie trochę. Ale to tylko na chwilę. Masz rację „Promyku”, że napisać ładny wierszyk jest bardzo trudno. Po przeczytaniu „Promyka” zabrałam się ponownie do pisania listu i krótkiej powieści o Warszawie, którą Ci posyłam. Jeżeli by była dobra, zrób mi tę przyjemność i wydrukuj ją. Pragnąłbym bardzo żyć tej szczęśliwej chwili. Chciałbym bardzo, aby i mój skromny utwór przeczytały dzieci i abym ja mógł czytać również ich utwory. Czytam przeważnie dzieła takich autorów — jak

Sienkiewicz, Krasiński, Morcinek i in. Z książek Krasińskiego podobała mi się najlepiej „Dzieci Starego Miasta”, zaś Sienkiewicza „Potop” i „Pan Wołodyjowski”. A teraz zasylam pozdrowienia i serdeczne życzenia. Poślę Ci wierszyk pt. „Pieśń marynarzy”. Może będzie się nadawał do druku.

Zdzisław Kędziński  
Pabianice

Odpowiedź  
Drogiu Dziedziku!  
Powieść o Warszawie jest o wiele lepsza od wierszy, które mi przesłałeś. Mimo to muszę znów zranić Two serce: do druku to się jeszcze nie nadaje. Spróbuj Ci wytłumaczyć, dlaczego: widzisz, w tym opowiadaniu niby wszystko jest w porządku — i opis zburzonego miasta jest prawdziwy, i słuszne są Twoje słowa o odbudowie, a jednak to wszystko jest jakoś bardzo sztuczne i martwe — jest poprostu sztuczne. Gdybyś zamiast szczegółowego opisu całej tragedii Warszawy dał tylko wspomnienia osobiste jakiegoś Zdziszka, choćby z jednego dnia powstania, czy nawet jakiegokolwiek dnia zwykłego, to już wszystko byłoby żywsze, cieplejsze. Zrozum, chłopcze, wstrząsające opisy o zburzeniu Warszawy dało już wielu wybitnych i zdolnych pisarzy. Rzeczy te znają już wszyscy w Polsce. Natomiast Twoje osobiste wspomnienia i przeżycia — o ile jesteś warszawianinem — wspomnienia o rzeczach nawet pozornie całkiem drobnych i nieważnych, znasz Ty sam. Taka rzecz, gdybyś ją napisał, byłaby chyba o wiele ciekawsza, niż two opowiadanie o Warszawie. Wierszyk radziłbym Ci wcale nie pisać. Do tego trzeba mieć tak zwany „iskierkę bożą”, a ma ją nie wielu ludzi. Proszę Cię, abyś się tą oceną nie zraził. Uważam Cię za mego przyjaciela, więc nie chcęz chyba, żebyś Cię „bujdał” i pisał inaczej, niż myślę, prawda?  
Redaktor

Dr. Tadeusz Czystohorski

Adiunkt Uniwersytetu Łódzkiego

ENERGIA ATOMOWA

Ciezar i właściwości atomu

W pierwszej części artykułu dowiedzieliśmy się, czym jest atom i zapoznaliśmy się z budową najprostszego atomu - wodoru...

Wiemy już z poprzedniego, że atom jest to twór właściwie pusty - gdzieś zośrodkowany jest jego ciezar... bo przecież każdy atom aczkolwiek niezmiernie mały...

Skomplikowane układy planetarne

Drugim co do ciężaru atomowego pierwiastkiem jest hel, 4 razy cięższy od wodoru... budowany jest jego atom? Jest to układ, który ma 2 elektrony...

Trzecim co do ciężaru atomowego pierwiastkiem jest lit, siedem razy cięższy od wodoru... mamy w powłoce elektronowej mamy 3 elektrony...

Coś o pracy

Wróćmy do poprzedniego przykładu z kamykiem, który uocowany na sznurku wiruje dookoła naszej ręki...

Kiepski konstruktor

Weźmy inny przykład! W hali fabrycznej kręci się wielkie koło rozpędzone maszyny parowej... Zdaleka niezgodnie nie zauważymy: koło zdaje się pozostawać w spoczynku...

Atomy - koła rozrzedzone maszyn

Jak już wiemy z poprzedniego, atomy to również układy wirujące: istnieje w nich obwód wirujący w postaci elektronów...

owego w postaci jądra, istnieje siła wiążąca obwód wirujący z centrum ruchu obrotowego...

Rozpad atomów

Gdy jednak weźmiemy pierwiastki o wielkim ciężarze atomowym, stojące gdzieś na miejscu 84-ym po wodorze, to tu sprawa komplikuje się...

Bomba atomowa

Istnieje jeszcze drugi rozpad atomów, wywołany sztucznie przez człowieka...

Zapalnik bomby atomowej

Tylko w tym cała trudność, jak to jądro atomowe uranu obezwładnić, czym je trafić? Pociski, które w tym wypadku mogłyby podzielać...

Trybuna walki o jedność

„Lewy Tor” - miesięcznik społeczno-polityczny Nr 3 - marzec 1948 r.

Wychodzący w Warszawie miesięcznik „Lewy Tor” jest czasopisem, na łamach którego znajdujemy artykuły i wypowiedzi w sprawach, nurtujących polski ruch robotniczy...

na ręce tendencjom prawicowym”, a wypowiedzi jego „obniżyły wartość jednolitego frontu, godziły w same jego podstawy...”

Numer marcowy z tego roku otwiera interesujący i wnikliwy artykuł członka CKW PPS tow. Feliksa Baranowskiego...

O t. zw. „Trzeciej Siły” i roli prawicowych socjalistów na Zachodzie pisze tow. Stefan Matuzewski...

Dalej autor omawia działalność czolowego działacza PPS z Krakowa - Bolesława Drobniera...

no następnie do jądra uranu t. zw. „deutronem” t. j. jądrami t. zw. „wodoru ciężkiego”, składającymi się z jednego protonu i jednego neutronu...

Dziś w bombie atomowej rozbija się jądra atomowe uranu prawdopodobnie przy pomocy neutronów. Neutron - jak wiemy - o masie odpowiadającej masie protonu...

Wielkość energii atomowej

Dlaczego energia wyzwalamca się podczas rozpadu atomów uranu jest tak wielka? Przecież ten atom jest niezmiernie mały...

Ne bomby, lecz raczej maszyny atomowe

Energia atomowa, użyta w Japonii do celów niszczyielskich, może jednak być wykorzystana i do pracy twórczej...

Trybuna wolności

delegatów „typowano” według cennych rad i wskazówek Wachowicza autor opisuje szczegółowo przebieg „przygotowanej starannie przez Wachowicza” konferencji...

Trybuna wolności

Advertisement for beer (PIWA) featuring the logo of the Communist Party (PPR) and text: Na okres świąteczny... JASNE - PORTERY - SŁODOWE... Ządać wszędzie!

### Prawo żuleriadłem życia

# Demokratyzacja sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości

#### Rozmowa z generałym sekretarzem Związku Zawodowego Pracowników Sądownych (rok. Janem Pietruszka)

W związku z zagadnieniem demokratyzacji naszego sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, zwróciliśmy się do generalnego sekretarza Związku Zawodowego Pracowników Sądownych — prokuratora Sądu Okręgowego w Łodzi — tow. Jana Pietruszki, z prośbą by zorientował nas, jak w tej dziedzinie są zadania i prace Związku.

— Aby wymiar sprawiedliwości był rzeczywicie demokratyczny — mówi tow. Pietruszka — wydane ustawy muszą być jednolite, zrozumiałe i aby nie stwarzały możliwości dowolnej interpretacji, nie zawsze zgodnej z założeniami ustawodawcy.

Prace, zmierzające do zmiany dotychczas istniejącego prawa karnego, są już daleko posunięte i Związek nasz bierze w nich aktywny udział.

Równolegle winna nastąpić zmiana ustroju sądownictwa powszechnego. Związek nasz współpracuje z Ministerstwem Sprawiedliwości w dziele przebudowy ustroju sądów powszechnych (z sądów trzech instancji na dwu-instancyjne — 1 instancja merytoryczna i 1 kasacyjno-rewizyjna), co niewątpliwie wpłynie dodatnio na szybki wymiar sprawiedliwości.

Wielkim osiągnięciem Związku było utworzenie Szkół Prawniczych, które wychowują nowe kadry sędziów i prokuratorów. W szeregu sądownictwa wszedł zastęp młodych prawników, nie obarczonych dziedzictwem wspólnej pracy z sanacją. Dziś na 3,500 prawników zatrudnionych w sądownictwie — ponad 2000 — to ludzie nowi, w większości synowie klasy pracującej, oddani ideałom demokracji.

Związek stara się podnieść świadomość polityczną swych członków. W tym celu Zarząd Główny prowadzi szeroko zakrojoną akcję odczytową, w ramach której wygłosili odczyty tow. minister Świątkowski, ob. wiceminister L. Chajna, tow. wiceminister Rumiński, tow. wiceminister Sokorski — i inni. Równoległe z akcją odczytową Zarząd Główny wydaje

Biuletyn Informacyjny, oraz redaguje dział „Życie Sądownictwa” w miesięczniku „Demokratyczny Przegląd Prawniczy”. W ten sposób Związek przychodzi z pomocą tym, którzy chcą pracować dla Polski Ludowej.

Ale są i tacy sędziacy, którzy dotąd wrogo odnoszą się do dokonanych w Polsce przemian. W stosunku do tych członków Związek zajął zdecydowane stanowisko. Będą oni musieli opuścić szeregi sądownictwa. Ministerstwo Sprawiedliwości zwołowało w bieżącym miesiącu około 100 pracowników. Dalsze zmiany nastąpią — aż do całkowitego oczyszczenia aparatu sądownego.

— Wyrazem pozytywnej pracy Związku jak i Ministerstwa Sprawiedliwości jest przyjęty w sądownictwie od 1 marca b. r., regulamin usprawnienia pracy w aparacie wymiaru sprawiedliwości. Akcja usprawnienia zmierzająca poprzez należyte zharmonizowanie pracy poszczególnych czynników pracy sądowej, uproszczenie formalistyki biurowej i w ogóle ułatwienie pracy — celem wydatnego wzmoczenia wydajności pracy. Opracowany przez Zarząd Główny projekt akcji spotkał się z uznaniem wśród członków Związku i został przyjęty na walnych zebraniach.

Wywiad przeprowadziła **Maryla Zalejska.**

# Po zdrowie, radość i wypoczynek

### Tysiące dzieci łódzkich wyjedzie w czoły i nad morze Tegoroczne wakacje dzieci i młodzieży

Na ostatnio odbytej konferencji inspektorów szkolnych i referentów opieki nad dziećmi omówiona została po raz pierwszy w

tym roku sprawa kolonii, półkolonii, obozów oraz obozów podczas najbliższych wakacji.

### Przemysł wełniany walczy o pierw zołstwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych wyróżnili się w PZPB Nr 2 Ryszard Bawler (157,7 proc.), Michał Grzybowski (153,8 proc.) i Zdzisław Frączkiewicz (150 proc.).

W PZPB Nr 3 Zygmunt Morga osiągnął 160 proc. W PZPB Nr 36 wyróżnili się: Remigiusz Wójcicki (160 proc.), Wacław Ebel (159,8 proc.), Henryk Bomba (158,9 proc.), Stanisław Malinowski (158 proc.), Michał Gawrysiak (157,9 proc.) i Michał Kołos (157,2 proc.). W PZPB Nr 37 pierwsze miejsce zajął Wojciech Stasiński (160 proc.), Helena Niedzielska osiągnęła 150 proc. W PZPB Nr 39 Ignacy Szwanke osiągnął 160 proc., a Józef Nowicki 159 proc. W PZPB Nr 35 odznaczyli się Wojciech Racyński (159 proc.), Franciszek Rolko (157 proc.) i Wacław Wawerko (154 proc.).

# Ponad 100 dzieci rodzi się dziennie w Łodzi zaś liczba zgonów maleje

W ubiegłym miesiącu w wielkich miastach, a przede wszystkim w Warszawie i Łodzi, statystyka wykazuje stosunkowo niską, niższą od przedwojenną, stopę umieralności, która w lutym uległa szczególnemu obniżeniu.

W miesiącu tym zmarło w Łodzi o 77 osób mniej, niż w miesiącu poprzednim. Dwa lata temu mieliśmy jeszcze przewagę zgonów nad urodzajami, rok temu cieszyliśmy się przewagą urodzeń, ale jeszcze niezbyt wielką, dopiero ostatnie

miesiące przyniosły zasadniczy zwrot na lepsze.

Stan załudnienia w Łodzi przy tym rośnie z miesiąca na miesiąc: w ciągu stycznia powiększył się o 3913 osób, w ciągu lutego o drugie tyle. W styczniu przeciętny dzienny przyrost naturalny wynosił 126 noworodków, w lutym 106.

Powyższe dane wskazują jasno na to, że wchodzimy w okres odrodzenia biologicznego, będącego w tej chwili, jeśli chodzi o nasze miasto w pełnym rozkwicie.

Akcja letnia w bieżącym roku prowadzona będzie w zakresie szerszym, niż roku ubiegłego, i obejmie przede wszystkim dzieci pochodzenia robotniczego, inteligencji pracującej a, co najważniejsze, po raz pierwszy zwrócona będzie uwaga na wykorzystanie akcji letniej przez dzieci z rodzin bezrolnych i chłopów małorolnych.

Organizację czasów letnich przeprowadzą specjalnie powołane w tym celu Komisje Wczasów Letnich wojewódzkie, gódzkie i powiatowe.

Kwalifikowanie dzieci odbywać się będzie za pośrednictwem szkoły i przedszkoli, w czym pomogą sekcje rodzicielskie i badania lekarskie.

W tym roku wprowadza się opłaty za pobyt dzieci na koloniami. Wysokość jest uzależniona od zarobków wszystkich członków rodziny dziecka. Jeśli chodzi o dzieci uboższe państwo będzie dopłacało pewne kwoty. W celu zmobilizowania środków pieniężnych na akcję letnią odbędą się zbiórki, kwety i imprezy w dwóch terminach, a mianowicie od 1-go do 8-go kwietnia i od 24-go do 30-go maja. Całe społeczeństwo przyjdzie z pewnością z pomocą wielkiej akcji wakacyjnej, która zapewni najmłodszym obywatelom zdrowie, radość i wypoczynek.

# Przyjemny dzień w PZPB Nr 8

## W lutym najlepsi włókniarze — „to Biedermanowcy”

W ubiegłym tygodniu PZPB Nr 8 (Biederman) przeżywały niecodzienną i miłą uroczystość. Wręczono bowiem obok stałych miesięcznych nagród przodownikom pracy — pierwszy raz piętnastkę nagród uzyskanych przez młodzieżowców w ramach współzawodnictwa wewnętrznego.

„Gwóźdźem” uroczystości było wręczenie przez przedstawicieli „Głosu Ludu” upominków, ofiarowanych przez czytelników dla najlepszych dwóch włókniarzy w miesiącu lutym.

Srebrną papierośnicę, osobistą własność byłego Prezydenta Łodzi tow. Mijala, otrzymał tow. Beldowski Kazimierz, który już czterokrotnie uzyskał pierwszą nagrodę.

Tow. Pytlewska Maria otrzymała piękny komplet platerów, dar pracowników Polskiego Banku Narodowego.

Jesteśmy przekonani, że sobotni dzień będzie dniem przełomowym w dziejach współzawodnictwa PZPB Nr 8.

Współzawodnictwo wewnętrzne zapoczątkowane przez młodzież ZWM-ową napewno obejmie szeroką falą wszystkich świadomych robotników tych zakładów. Żaloga PZPB Nr 8 rozumie, że tylko wydajną pracą można poprawić swój byt i ogólny dobrobyt w kraju.

W roku ubiegłym u Biedermana planu nie wykonano. Złożyło się na to cały szereg przyczyn, a przede wszystkim fakt, że zakłady w związku ze stałym uruchamianiem nowych maszyn nie posiadały planowego uruchomienia. Wprawdzie i dzisiaj jeszcze montuje się wielką tkalnię, ale dzięki sprężystej organizacji uruchomienie faktyczne idzie w parze z planowanym i dzięki temu plan jest wykonywany. W styczniu przedziałnia wykonała 110 proc. planu, tkalnia 110 proc., w lutym, pomimo trudności spowodowanych przejściem z napędu parowego na elektryczny, zarówno przedziałnia jak i tkalnia plan wykonała z nadwyżką. Marzec, sądząc z dotychczasowych wyników, będzie lepszy niżeli dwa poprzednie miesiące.

Obecnie w ramach wprowadzonego współzawodnictwa wewnętrznego bodaj czy nie największą nacisk kładzie się obok walki o jakość, na kwestię oszczędności zarówno w zużyciu surowca jak i materiałów technicznych. Szlachetnej inicjatywie Komitetu Współzawodnictwa Wewnętrznego należy się pełne uznanie.

Należy zaznaczyć, że w PZPB Nr 8 cała przedziałnia — to wielowarsztatowcy. Nawet w wypadkach kiedy ze względu na niski numer przędzy należy w myśl umowy zbiorowej pracować na 2 stronach, prządki samorzutnie przyjęły trzecią stronę, u której widać przede wszystkim wyższy numer. Kierownictwo przedziałni idąc im na rękę rozplanowało odpowiednio pożądane numery przędzy i sprawa została całatwiona. Na tkalni pod tym względem jest nieco gorzej, ale mamy nadzieję, że tkacze nie pozostaną daleko w tyle za prządkami.

Jedną z przodownic ob. Joźwiak Leokadia,

która otrzymała pierwszą nagrodę w wysokości 3.000 zł., całą tę sumę przekazała za pośrednictwem dyr. nac. tow. Grossa na dożywianie dzieci w szpitalach.

Szlachetny ten odruch nie wymaga komentarzy.

Odziałną kartką w dziejach PZPB Nr 8 są zdobycze społeczne. Takich przedszkoli i takich żłobków nie wiele można naliczyć, nie tylko w Łodzi, ale i w Polsce.

Pomijając warunki lokalowe (przedszkole mieści się we wspaniałym pałacu dawniejszego właściciela Biedermana) sama organizacja tychże jest conajmniej wzorowa. Nowością, a bodajże czy nie unikatem jest świetlica dziecięca. Zorganizowana kilka tygodni temu, w tej chwili musiła zamknąć przyjmowanie zgłoszeń ze względu na brak miejsc.

Setka dzieciaków po wyjściu ze szkoły, zamiast zbić baki po ulicy, lub kisać w niezawsze zdrowym mieszkaniu, przychodzi do świetlicy, gdzie dostaje obiad, a potem odbiera lekcje pod okiem trzech nauczycielek i bawi się

## Łódź — mas' o zmotoryzowane Pojazdy mechaniczne wyperaja zoprzegi konne

Ruch pojazdów mechanicznych na ulicach i szosach łódzkiej nasuwa pytanie, ile zmotoryzowanych środków lokomocji liczy nasze miasto i jak cyfry te przedstawiają się w porównaniu z przedwojennym.

Obecnie posiadamy 2276 samochodów osobowych, półciężarówek i ciężarówek, 16 wozów sanitarnych, 47 autobusów.

W porównaniu z okresem przedwojennym spadła ilość samochodów osobowych i autobusów, wzrosła natomiast liczba innych pojazdów mechanicznych zwłaszcza ciężarówek i półciężarówek.

Liczba taksówek, dziś jeszcze znacznie mniejsza, niż przed wojną, (13 zarejestrowanych w czerwcu 47 r.) wzrosła obecnie do 75. W modę weszły motocykle, których dziś mamy dwa razy więcej, niż przed wojną (było wtedy 511, dziś jest 1141), więcej zaś, niż dwukrotnie, wzrosła liczba rowerów.

Na psy zaś zeszedł poczciwy koń doróżkarski. Przed wojną mieliśmy 1000 wężikutów, dziś tylko 341. Tym jednak smucić się nie należy. Wzorem bowiem wielkich miast europejskich, Łódź widać zaczyna przypominać o przestających już środkach lokomocji, zastępujące je bardziej nowoczesnymi

Matki z PZPB Nr 8 nie potrzebują drzeć o swoje latorośle, są one pod pewną i doskonałą opieką

Dyrekcja zakładów i ustępująca Rada Zakładowa mogą być dumni ze swego dzieła. Wprawdzie Rada u Biedermana nie była tak zupełnie bez grzechu, ale niechże ją krytykuje ktoś inny.

Zresztą błędy poszczególnych radnych już zostały osądzone przez samych wyborców.

em-em

**ALKOHOL NIESZCZĘCIEM CZŁOWIEKA I NARODU.**

# TABLICA zwycięzców

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach osiągnęła Sabina Zych 139,9 proc. Karol Śniady (6 krosien) uzyskał 167,7 proc. Na „czwórkach” wyróżnili się: Helena Świątek (174 proc.), Stanisława Bujnowicz (168,1 proc.) i Józefa Barańska (163,2 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na 8 krosnach Anna Czapczyńska uzbyskała 158 proc., a Olga Sakowska 155,4 proc. Zofia Kubacka na 6 krosnach osiągnęła 171 proc. a Kazimiera Szulc 167,4 proc. W przedziałni (3 strony) odznaczyły się Marcjanna Janik (185 proc.) i Feliksa Żurkowska (178 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni pierwsze miejsce zajął Eugeniusz Walczak (16 krosien automatycznych — 174 proc.). Stanisława Ignasiak uzyskała 172 proc. Maria Berska (4 krosna) osiągnęła 161,4 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni („szóstki”) wysunął się na czoło Czesław Grzelka (197 proc.). Florentyna Wierszeń uzyskała 140,5 proc. We współzawodnictwie zespołowym zespół Kiblera (113,6 proc.), wyprzedził zespół Engla (112,7 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedziałni (3 strony) wyróżnili się: Maria Matczak (147,7 proc.) i Janina Jasińska (140,9 proc.). Wśród prządek pracujących na 3 stronach najlepsze rezultaty uzyskały: Genowefa Strzał (146,2 proc.), Genowefa Smulik (142,2 proc.), Zofia Bejm (141 proc.) i Stanisława Włodowska (139,8 proc.). W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajął Bronisław Ciula (174,4 proc.). Wiesława Brzezińska osiągnęła 167,1 proc., a Janina Juszczak 159,1 proc. Helena Plachta (4 krosna) uzyskała 171,8 proc., a Irena Kucharska 163 proc.

W PZPB Nr 3 w tkalni na „czwórkach” uzyskała Krystyna Dobrzańska 179 proc., a Maria Miśtal 176 proc. We współzawod-

nictwie zespołowym zespół Tosika (143,2 proc.), wyprzedził zespół Tomczaka (133,6 proc.). Zespół Człapińskiego (142 proc.) uległ zespołowi Banaszczyka (152,8 proc.). Zespół Janasika osiągnął 128 proc., wyprzedzając zespół Osieckiego (124 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedziałni (4 strony) wyróżnili się: Maria Duda (177 proc.) i Stanisława Kralkowska (174 proc.). Józefa Barwińska (3 strony) osiągnęła 191 proc., a Kazimiera Iwaniak 162 proc. W tkalni (4 krosna) wysunęła się na czoło Maria Rakowska (186,6 proc.). Władysław Szymor osiągnął 186,1 proc., Maria Pryczek 182,3 proc.

W PZPB Nr 6 w przedziałni odznaczyły się Stanisława Szydłowska (149,3 proc.) i Genowefa Olejniczka (142,6 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Mańkuta osiągnął 118,4 proc., a zespół Pacholaka 116,2 proc. Tkaczka Helena Świerdzka osiągnęła na 6 krosnach 161,3 proc., a Stanisława Cieslik 161 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni („czwórki”) uzbyska Eugenia Brzózka 172 proc., a Janina Marcinkowska 170,2 proc. W przedziałni (780 wrzecion) wyróżnili się: Władysława Jochim (176 proc.) i Kornelia Nowak (162,2 proc.).

W PZPB Nr 8 w przedziałni (920 wrzec.) wyróżnili się: Józefa Gabrysiak (185 proc.) i Maria Świerczyńska (165 proc.). Tkaczka Janina Bartczak osiągnęła na 4 krosnach 176 proc., a Kazimiera Sylwestrak 171 proc.

W PZPB Nr 9 w przedziałni wyróżniła się Weronika Milewska (149,4 proc.). W PZPB Nr 16 wyróżnili się prządki: Zofia Stolecka (148 proc.), Franciszka Jaguszewska (146,6 proc.) i Zofia Kisiel (145 proc.).

PZPB Nr 22 najlepsze rezultaty osiągnęły: Genowefa Jaska, Genowefa Kasander, Zofia Grzeńko i Anna Pycio.

Z życia Partii

uwaga, słuchacze VI Dzielnicowego Kursu Partyjnego Grup A!

Komitet Łódzki - Wydział Propagandy - zawiadamia, że dziś, w środę 31 marca o godz. 17-tej odbędzie się seminarium z tematu „Ustroje społeczne” - cz. II i kolejny wykład p. t.: „Dzieje Narodu Polskiego” - cz. I.

Wykładową w Dzielnicach: Baluty - tow. Wojkowska; Staromiejska - tow. Wojciechowski; Śródmieście - tow. Komorowski; Śródmieście-Prawa - tow. Gniazdowski; Śródmieście-Lewa - tow. Wyrębski; Górna - tow. Litwin; Górna-Prawa - tow. Wysym; Górna-Lewa - tow. Wolfeld; Widzew - tow. Maraszkowa; Ruda Fabianicka - tow. Boniecki.

Punktualność obowiązkowa!

PLENARNE ZEBRANIE KOMITETU GÓRNEJ

Dziś o godz. 16.30 w lokalu własnym przy ul. Bednarskiej 42, odbędzie się plenarne zebranie komitetu dzielnicowego PPR Górnej.

uwaga, sekretarze kół PPR ŚRÓDMIEŚCIE!

W czwartek, 1. 4. b. r. o godz. 17-tej w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 53 odbędzie się odprawa sekretarzy kół PPR. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa. ZEBRANIA KÓŁ PPR.

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA FABIANICKA

O godz. 13-tej Tkactwa PZPB w Rudzie Fabianickiej - zmiana I.

WIDZEW

O godz. 14-tej przedalnia i skrzepalnia PZPB Nr 16 - zmiana II.

WIMA - PZPB Nr 5.

O godz. 11-tej posiedzenie egzekutywy Komitetu Fabrycznego.

GÓRNO-PRAWA

O godz. 13.30 PZPB Nr 6. Ośrodek Kont. Nr 3. PZPW Nr 5. O godz. 16-tej PZPB Nr 6 (Zeromskiego 137). f. „Ottó Hau”. O godz. 15-tej Fabr. Odp. Błaz.

ŚRÓDMIEŚCIE

O godz. 16-tej CT - Składnica Nr 2. Zjed. Przedsięb. Bud. O godz. 15.30 CT - Hurtownia Resztek Nr 3. O godz. 15-tej OUL. O godz. 14.30 Książka Nr 2. O godz. 14-tej 7 Kom. MO. O godz. 18.15 Wojsk. Instytut Nauk.-Wyd.

ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWO

O godz. 16-tej f. „Reks”. Fabryka Nr 28. f. „Miller i Szelde”. CZPP. O godz. 15.30 spółdzielnia „Nadzieja”. O godz. 18-tej terenowe kolo Nr 1. 2. 3. 4. O godz. 14.30 Tkactwa Nr 14. O godz. 20-tej spółdzielnia „Metalowiec”.

STAROMIEJSKA

O godz. 16-tej Szkoła Of. M9. PZPB Nr 8 - administracja. PZPB Nr 2 - pracownicy kuchni oraz oddział ruchu. O tej samej godzinie sześcika międzypartyjna PZPB Nr 2.

ROBOTNICZE PZPW Nr 36 DZIECIOM SIEROGOM W RADOSZYCACH

Z inicjatywy Komitetu Fabrycznego PPR i zarządu Koła Ligi Kobiet, robotnicy PZPW Nr 36 przesyłali daniem z sierotom w Radoszycach z okazji świąt zł 5.185 (pięć tysięcy sto osiemdziesiąt pięć złotych).

PIERWSZE WSPÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW PPR i PPS F. „PAGED” - ODDZIAŁ W ŁODZI

Napewno niejednemu czytelnikowi dziwnym się wydaże tytuł poniższej notatki. Niestety, tak BYŁO DOTYCHCZAS - tak, na szczęście, już nie jest.

W tych dniach z inicjatywy koła PPR odbyło się pierwsze wspólne zebranie obu kół f. „Paged”. Referat o zjednoczeniu ruchu robotniczego w Polsce Ludowej wygłosił tow. Olbromski, czł. KK PPR.

Jednomyslnie przyjęto uchwałę, aby co najmniej raz na miesiąc odbywać wspólne zebrania wszystkich członków PPR i PPS.

Na zebraniu byli obecni także pracownicy bezpartyjni.

Naukowy Instytut Rzemieślniczy - Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 192-58, uruchamia w początkach kwietnia:

- 1. Kurs dla kandydatów na mistrzów elektryków.
2. Kursy dokształcające dla wszelkich zawodów przed egzaminem czeladniczym.
3. Kurs kroju i modelowania dla kandydatów na mistrzynię.
4. Kurs nauki zawodu -
a) 6-miesięczny zegarmistrzowski;
b) 6-miesięczny stolarski i ciesielski;
c) 3-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania dla użytku domowego.

3139-g

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Dąbrowska (Piotrkowska 127) Zajaczkiewicz; Zielony Rynek 37) Górczyński (Przejazd 59) Karłina (Wschodnia 54) Antoniewicz; Pabianicka 78) Slocka (Limanowskiego 37).

Konsumcja cukru wzrasta

W tych „dobrych przedwojennych czasach”, do których tak wzdycha nasza rodzima reakcja - spożycie cukru na jednego mieszkańca Polski wynosiło rocznie około 8 kg. Wyjątkowo w roku 1930 „prosperity” gospodarczej - ilość ta doszła do 10 kg. W tym samym czasie we Francji i Czechosłowacji przypadało na jednego mieszkańca 25 kg cukru, w Danii - 52 kg, a w Australii nawet 57 kg.

Były w Polsce przedwojennym całe powiaty, gdzie nigdy nie widziało ziarenka cukru - wydanie bowiem jednej złotówki a tyle kosztowało kilo cukru było niedostępnym „zbytciem” dla tamtejszej ludności a cóż zresztą mówić o cukrze, kiedy dla ludności wiejskiej niektórych okolic - sól była luksusem i w jednej osalonej wodzie gotowała się kilkakrotnie kartofle.

Tysiące dzieci w Polsce nie, znało w ogóle smaku cukru - ale za to eksportowalimy cukier „poniżej cen kosztu zagranicę. I Polski cukier używany bywał np. w Anglii do spasanin świn, tak był tani.

A jak się przedstawia sprawa obecnie?

Pomimo zniszczenia kraju, pomimo ogólnego zubożenia - w roku ubiegłym spożycie cukru w Polsce na jednego mieszkańca wynosiło 13 kg, w roku zaś bieżącym prawdopodobnie wzrośnie do 15 kg. I to wówczas, gdy

na zachodzie Europy spożycie to gwałtownie zmalało, gdy Czesi, Francuzi, Anglii siodzą swą kawę czy herbatę - sacharyną. U nas z sacharyną pija tylko ludzie chorzy - diabetycy.

Ponieważ nasz przemysł cukrowniczy rozwija się doskonale - w roku 1956 powinniśmy dojść do spożycia 25 kg cukru na głowę.

Czy tak wielki wzrost spożycia cukru wewnętrznie odbija się niekorzystnie na naszym eksporcie?

W roku ubiegłym wyprodukowaliśmy 496 tysięcy ton cukru, a więc o 50 tys. ton więcej niż w ostatnich latach przedwojennych. Z tytułu eksportu cukru państwo nasze otrzymało w roku zeszłym przeszło 25 milionów dolarów.

Oto do czego może doprowadzić racjonalna planowa i przewidująca gospodarka. Zwiększa się produkcja, wzrasta konsumcja wewnętrzna, a jednocześnie napiwają tak potrzebne dla nas dowozy.

Niepoślednią także rolę w zwiększeniu konsumcji wewnętrznej cukru odgrywa dbałość naszych władz o utrzymanie stałej ceny cukru. Od 1945 r. cukier utrzymuje się w swojej cenie, a wszelkie zakusy spekulantów, stosowane swego czasu, by podbić jego cenę, by siać panikę, że cukru nie będzie - spaliły na panewce dzięki mądrej polityce interwencyjnej państwa. 2141-k

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi, ogłasza przetarg ograniczony:

- 1. Na generalny remont dwóch samochodów bebnowych (marki „Mercedes”, system Kuka) do bezpyłowego wywożenia śmieci oraz
2. Na wykonanie instalacji elektrycznej i remont karoserji samochodu bebnowego (marki „Mercedes”, system Kuka) do bezpyłowego wywożenia śmieci.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta - Łódź, ul. Lagiewnicka 63, pokój nr 3 do dnia 3 kwietnia 1948 roku, do godziny 10, w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Generalny remont samochodów marki „Mercedes”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 10.30.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można

POSZUKUJE SIĘ WYKWALIFIKOWANEGO SZOFERA-mechanika

Zgłaszać się: Pogonowskiego 13, do kierownika transportu.

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w Łodzi, ul. Więckowskiego 33

zaangażuje:

dwóch samodzielnych księgowych trzy wykwalifikowane maszynistki

Zgłoszenia z podaniem i własnoręcznie napisanym życiorysem, oraz z zaświadczeniem z poprzedniego miejsca pracy kierować do Wydziału Personalnego, Centrali. 2130-k

PAŃSTWOWA ROSZARNIA LNU I KONOPI w PILE (woj. poznańskie) ul. Osóbki-Morawskiego 154-156

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

- a) na wykonanie rysunków konstrukcyjnych brakujących części wentyli wlotowych do maszyny parowej 1-cylindrowej F-myr R. Wolf 250 K. M. o ciśnieniu roboczym 12 atm., 150 obr., sprzężonej bezpośrednio z generatorem pr. zm. 175 kVA., 400 V., 150 obr.
b) na wykonanie brakujących części wg w. rysunków wraz z dostawą do roszarni oraz montaż i uruchomienie maszyny.
c) na sprawdzenie i naprawę izolacji generatora, sprzężonego z wyżej opisaną maszyną oraz uzupełnienie braków generatora, wzbudzenie go i oddanie do ruchu.
d) na naprawę i uporządkowanie tablicy rozdzielczej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Remont maszyny parowej R. Wolfa” ad a) i b) oraz „Naprawa generatora i tablicy rozdzielczej ad c) i d) należy składać do godz. 12-tej dnia 10. 4. 48 w biurze Państwowej Roszarni Lnu i Konopi w Pile, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Blizsze szczegóły, wyjaśnienia i podkładki kosztorysowe można otrzymać na miejscu. Do ofert należy załączyć dowód wpłaty do N. B. P. Oddział w Wałeczu, wadium w wysokości 1 proc. na rachunek żyrowy firmy.

Dyrekcja zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, oraz unieważnienie przetargów bez podania powodów. 2112-k

W Zakładzie Oczyszczania Miasta - Łódź, ul. Lagiewnicka 63, pokój nr 3.

Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić w kasie ZOM-u.

Zakład Oczyszczania Miasta zastępcza sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Łódź, dnia 30 marca 1948 roku.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

2149-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Feret Kazimierz. 2145-g

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni na nazwisko Mocarska Janina, Włodzimierska 11. 2143-g

SKRADZIANO legitymację PPR i tymczasowy dowód tożsamości Kamarczyczy Henryka, Urzędnicza 28.

Zagubiono Legitymację Tow. Przyjaźni

Polsko - Radzieckiego na nazwisko Banach Stanisław - Łódź, ul. Gdańska 131-7. 2151-b

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RRU na nazwisko Wypchło Kazimierz, wieś Kalinko, gm. Gospodarz. 2144-g

Zaofiarowanie pracy

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 21 w Łodzi, ul. Wodna Nr 23 poszukują 2 wykwalifikowanych pracowników biurowych do wydziału ogólnego. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny P. Z. P. B. Nr 21. 2147-k

Różne

„PIEKARNIA i Cukiernia Turcka M. Fazli-Ogla, Łódź, ul. Pawłowska Nr 17 tel. 205-31.” 2031-k

REZYBLAKAŁA się młoda wilezyca. Odebrać można Piotrkowska 79 m. 39. 2146-g



NAGŁY ZGON NA DWORCU

28 hm. zmarł nagle na Dworcu Łódź-Kaliska Leonard Smugowski, lat 43, zamieszkały ostatnio w Stalowej Woli. Lekarz stwierdził, że zgon nastąpił wskutek niedomogi mięśnia sercowego. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora. Dochodzenie prowadzi komisariat M. O.

KTO ZGUBIŁ TECZKĘ?

Wezornaj rano znalezione teczki skórzana, zawierająca sweter oraz pieczywo święteczne. Właściciel winien zgłosić się do III Komisariatu przy ul. Wysokiej 52.

KRADZIEŻ PRZEDZY

W Państwowych Zakładach Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego nr. 8 na kradzież większej ilości przedzdy zatrzymano: Sabine Kalpen, zamieszkałą przy ul. Słonecznej 122, Leokadię Woźniak - zamieszkałą przy ul. Malborskiej 10, Kazimierę Spaczyńską - zamieszkałą przy ul. Limanowskiego 146, oraz Annę Rutkowską - zamieszkałą przy ul. Limanowskiego 82.

CENTRALA ZBYTU

Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych w Łodzi, ul. d-ra A. Próchnika 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie większej ilości katalogów, wyrobów przemysłu ceramicznego i szklarskiego.

Blizszych informacji udzieli Wydział Sprzedaży Centrali, w którym można także otrzymać i podkładki do kosztorysów.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na wykonanie katalogów”, należy kierować do Centrali Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych - Wydział Sprzedaży - do dnia 12. 4. 48 r., godz. 16-tej rano. Tegoż dnia nastąpi komisyjne otwarcie ofert o godz. 11-tej rano.

Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych, zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. 2119-k

PRZETARG

Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektrycznych - Fabryka M 1 w Żychlinie ogłasza przetarg nieograniczony na:

- 1. Wykończenie domu mieszkalnego dla pracowników fabryki o kubaturze ok. 6.500 m sześc.

- 2. Budowę Szkoły Przemysłowej w stanie surowym o kubaturze ok. 11.500 m sześc.

Ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale Inwestycji Fabryki M 1 w Żychlinie codziennie od godz. 8-ej do 16-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę Szkoły Przemysłowej w stanie surowym”, należy składać w Dziale Inwestycji Fabryki M 1 w Żychlinie do dnia 10 kwietnia br. do godz. 9-tej.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium przetargowego w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty, które wpłacić należy na konto 866 BGK Warszawa lub też w kasie fabrycznej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanej sumy, zwiększenie lub zmniejszenie ilości robót, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i wypłacenia odszkodowania. 3138-k

Czytajcie „Głos Robotniczy”

KOMUNIKAT

Ustawą z dnia 25 lutego 1948 r. o zmianie dekretu z dnia 21-go grudnia 1945 roku o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 12, poz. 94, z 1948 roku) zostały ustalone nowe ceny kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1948.

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 13 marca 1948 roku Nr D. V. 3553-3-48 termin dopłaty różnic z tytułu należności za karty rejestracyjne na rok podatkowy 1948 upływa z dn. 12 kwietnia b. r.

Podatnicy obowiązani do dopłaty różnicy, powinni złożyć we właściwym Urzędzie Skarbowym (Rewizyjnym) należycie wypełnioną deklarację w jednym egzemplarzu oraz jednocześnie uiścić przypadającą należność.

W przypadkach niezastosowania się do powyższego w wyznaczonym terminie, przypadająca do zapłacenia należność będzie, zgodnie z art. 7 dekretu o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 173) ściągana przymusowo w drodze egzekucji administracyjnej.

Druki potrzebnych deklaracji wydawać będą właściwe Urzędy Skarbowe (Rewizyjne).

Łódź, dnia 25 marca 1948 roku.

IZBA SKARBOWA W ŁODZI

2140-k

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dziś o godz. 19 min. 30 interesująca swą
siłą treścią i śmiałą formą, sztuka J. P. Sar-
tre'a „LADACZNIKA Z ZASADAMI“.

TEATR POWSZECHNY TUR
Dziś o godz. 19 min. 15 „OMYLKA“, Boles-
ława Prusa.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19,15 komedia
Moliera „SZKOŁA ŻON“.

Teatr „SYRENA“, Traugutt 1
Dziś 2 razy o godz. 16-tej i 19,30 „AMBA-
SADOR“.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“
Piórkowska 243

Codziennie o godz. 19,15; w niedzielę o godz.
15,30 — „ZEMSTA NIETOPERZA“, operetka
w 3-ach aktach J. Straussa w premierowej ob-
sady.

Teatr „OSA“, Zachodnia 43, tel. 140-09
Dziś i codziennie o godz. 19,30 w niedzielę
i święta o godz. 16,30 i 19,30 „COS SIĘ
ZACZYNA“. Sala dobrze ogrzana. Dla mło-
dzieży niedozwolone.

XVI KONCERT SYMFONICZNY
W piątek, dnia 2 kwietnia b. r. Filharmonia
Łódzka daje XVI w bieżącym sezonie
koncert symfoniczny. Program obejmuje Fu-
gę w starym stylu Malawskiego, koncert for-
tepianowy d-moll Bacha, symfonię G-dur
Haydna oraz pełną dwojuciu i finałową uwerturę
Szałowskiego. Dyryguje Artur Malawski,
muzyk znany w kraju i za granicą, soli-
stą będzie czeski pianista Ila Hurnik, którego
zeszłoroczny występ pamięta napewno pu-
bliczność Łódzka. Bilety do nabycia w kasie
kina „Bałtyk“, Narutowicza 20.

Repr. CYRK Nr 1, Plac Leonarda
Codziennie o g. 19,15 wielki program atrak-
cyjny pod dyr. Din-Dona.
W niedzielę i święta pocz. 16,15 i 19,15.

KINA

ADRIA — „Symfonia pastoralna“, godz. 16,30,
18,30, 20,30; w niedziel. 14,30.

BAŁTYK — „Nicholaus Nickleby“, godz. 16,
18,30, 21; w niedziel. 13,30.

BAJKA — „Nieotrzebni mogą odejść“, godz.
15,30, 18, 20,30; w niedziel. 13.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i
Zagr. Nr 5, godz. 12, 13, 14, 15.

GDYNIA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngto-
nu“, godz. 16, 18,30, 21; w niedziel. 13,30.

HEL — „Skradziona sława“, godz. 17, 19, 21;
w niedziel. 15.

MUZA — „Wieczna Ewa“, godz. 18, 20; w
niedz. 16.

POLONIA — „Ostatni Etap“, godz. 16, 18,30,
21; w niedziel. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Pościg“, godz. 17, 19, 21;
w niedziel. 15.

ROBOTNIK — „Dwułcowa Kobieta“, godz.
17, 19, 21, w niedziel. 15.

ROMA — „Dziewczę z Północy“, godz. 16,30,
18,30, 20,30; w niedziel. 14,30.

REKORD — „Mężczyźni w jej życiu“, godz.
16,30, 18,30, 20,30; w niedziel. 14,30.

STYLOWY — „Pod dachami Paryża“, godz.
16,30, 18,30, 20,30; w niedziel. 14,30.

SWIT — „U kresu drogi“, godz. 17, 19, 21;
w niedziel. 15.

TECZA — „Pod dachami Paryża“, godz. 15,
17, 19, 21; w niedziel. 13.

TATRY — „Ciche Wesele“, godz. 17, 19, 21;
w niedziel. 15.

WISŁA — „Zielona Dolina“, godz. 16, 18,30,
21; w niedziel. 13,30.

WŁÓKNIARZ — „Niebo czy piekło“, godz.
15, 17, 19, 21; w niedziel. 13.

WOLNOŚĆ — „Rodzinę Froment“, godz.
16,30, 18,30, 20,30; w niedziel. 15.

ZACHETA — „U progu tajemnicy“, godz.
16,30, 18,30, 20,30; w niedziel. 14,30.

Ze sportu



Prace nad organizacją Międzynarodowego
Wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa są
w pełnym toku. Liczba zgłaszających się ekip
zagranicznych wzrasta coraz bardziej. W ostat-
nich dniach Komitet Kultury Fizycznej Fede-
racji Ludowej Republiki Jugosławii zgłosił
oficjalnie udział w wyścigu dwóch ekip naro-
dowych, składających się z 20 kolarzy. Włochy
zgłosiły również 20 zawodników. Węgry po-
twierdziły swój udział w wyścigu, podobnie jak
Związek Młodzieży Polskiej we Francji „Grun-
wald“, który przyśle silną ekipę kolarzy. Cze-
chosłowacja wystawia dwie ekipy, składające
się z 20 kolarzy.

Walka więc o prymat kolarski wyścigu zapo-
wiada się niezwykle ciekawie.
W ubiegłym tygodniu bawiła w Pradze dele-
gacja „Głosu Ludu“ w osobach: zastępcy na-
czelnego redaktora red. Drozdowicza i red. spor-
towego Dalla. Ze strony Polskiego Związku Ko-
larskiego delegowany został prezes ob. F. Go-
łębowski. W Pradze odbyto 2-dniową konferen-
cję z przedstawicielami redakcji „Rudego Pra-
wa“ i Czeskiego Związku Kolarskiego, celem
ostatecznego ustalenia trasy i uzgodnienia oraz
zatwierdzenia regulaminu.

Trasa uległa pewnym zmianom. A mianowicie
etap III wyścigu Warszawa — Praga będzie
biegł z Wrocławia przez Świdnicę, Dzierżo-
wice, Wąbrzych, Kamienną Górę do Jeleniej
Góry, gdzie nastąpi zakończenie etapu. Trasa
Wrocław — Jelenia Góra będzie miała długość
158 km. Etap IV prowadzi, będzie z Jeleniej
Góry do Łáberca. Będzie to etap najkrótszy,
wynoszący 84 km. Trasa będzie jednak miała
silne wzniesienia.

Z Łáberca zawodnicy pojadą do Pragi, jednak
nie przez Cieplice, jak było poprzednio projek-
towane.

Wyścigu Praga — Warszawa trasa nie
uległa żadnym zmianom, jedynie ustalono, że
w Zielinie nastąpi jednodniowy odpoczynek, a etap
Zilina — Ostrowa został przedłużony do Kato-
wic. W Katowicach nastąpi jednodniowy odpo-
czynek, a na odcinku Katowice — Kraków od-
będzie się próba szybkości. Po 3-godzinny odpo-
czynku w Krakowie zawodnicy pojadą do Kielc,
gdzie nastąpi zakończenie etapu. Ostatni etap
odbedzie się na trasie Kielce — Warszawa.

Jak już donosiliśmy, w związku z wyścigiem
zostanie wydana specjalna mapa — plakat z
zaznaczeniem dokładnej trasy. Mapę tę sporzą-
dza dla Komitetu Organizacyjnego Wyścigu
Wojskowy Instytut Geograficzny.

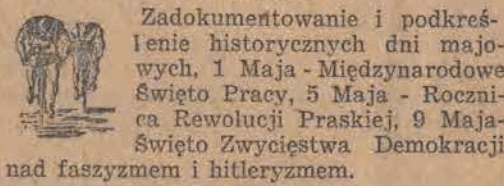
W najbliższych tygodniach Ministerstwo
Poczt i Telegrafów wydrukuje specjalny zna-
czek pocztowy z okazji tej imprezy.

Dyrekcja Centralnego Zarządu Przemysłu Mo-
torzacyjnego zawiadomiła Komitet Organizacyj-
ny, że przygotowuje 10 rowerów najwyższej
jakości dla dwóch ekip polskich.

To z ciekawych wszystkich

To i owo z regulaminu
wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga i Praga — Warszawa

Cel imprezy
Zadokumentowanie i podkreś-
lenie historycznych dni majo-
wych. 1 Maja — Międzynarodowe
Święto Pracy, 5 Maja — Roczni-
ca Rewolucji Praskiej, 9 Maja —
Święto Zwycięstwa Demokracji
nad faszystwem i hitleryzmem.



Organizatorzy

Dzienniki dwóch bratnich narodów: „Ru-
de Pravo“ — Czechosłowacja i „Głos Lu-
du“ — Polska, przy ścisłym współdziałaniu
związków kolarskich wyżej wymienionych
państw. Inicjatorem tej imprezy jest „Głos
Ludu“.

Termin

Bieg odbywa się rok rocznie w czasie od
1 - 9 maja dla amatorów w konkurencji in-
dywidualnej i drużynowej.

Udział

W biegu mogą brać udział zaproszeni ko-
larze: Związku Radzieckiego, krajów De-
mokracji Ludowej oraz kolarze robotni-
czych związków sportowych innych państw,
posiadający licencje amatorów na rok
1948.

Konkurencje indywidualna

W konkurencji indywidualnej mogą brać
udział kolarze zgłoszeni przez państwowe
związki kolarskie i organizacje robotnicze,
jednak posiadający licencje kolarskie na
rok 1948.

Osoby trzecie

Państwowe związki kolarskie mogą do-
datkowo zgłosić opiekuna drużyny lub też

wyznaczyć go spośród biorących udział w
wyścigu zawodników.

Utrzymanie ekip

Organizatorzy biegu gwarantują całko-
wite utrzymanie i zakwaterowanie w granic-
ach państw organizujących t. j. Polski i
Czechosłowacji, przejazd koleją III klasy
w obie strony od i do miejsca zamieszkania.
Kierownicy obu drużyn również otrzymują
przejazdy, wyżywienie i zakwaterowanie.
Dotyczy to również ewentualnej pomocy
technicznej.

Termin zgłoszeń

Lista zgłoszeń zostaje zamknięta dnia 5
kwietnia 1948 r. Zgłoszenia należy kiero-
wać: w latach parzystych do Polskiego Ko-
mitetu Organizacyjnego, w latach niepa-
rzystych do Czeskiego Komitetu Organizacyj-
nego. Zgłoszenia winny być nadesłane
w roku bieżącym do Polskiego Związku Ko-
larskiego za pośrednictwem „Głosu Ludu“,
w roku przyszłym do Czechosłowackiego
Związku kolarskiego za pośrednictwem
„Rudego Prava“.

Zgłoszenia drużyn narodowych oraz ko-
lary w konkurencji indywidualnej winny
być dokonane na blankietach państwowych
związków kolarskich z dołączeniem foto-
grafii zawodnika oraz krótkiego opisu je-
go kariery sportowej.

Klasyfikacja

W konkurencji indywidualnej na każdym
etapie zawodnicy będą klasyfikowani wed-
ług czasu jazdy. Zwycięcą zostaje zawo-
dnik, który przejechał całą trasę w najkrót-
szym czasie.

Lekkoatleci w Zakopanem
czytu a swą formę

Czołowi lekkoatleci polscy,
uczestnicy kursu olimpijskie-
go udali się wraz z trenerem
PZPL do Zakopanego na obóz
kondycyjny.

Do Zakopanego przybyli:
Grzanka, Stapkiewicz, Lipski, Kuźmicki,
Dzwonkowski, Adamczyk, Lomowski, Bo-
nieccki, Kiszka, i Kielas oraz lekkoatletki:
Gembolisówna, Gburkówna, Moderówna,
Brockówna i Stachowiczowa.

Dziś mecz Praga — Łódź
w koszykówce żeńskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 19 odbędzie
się mecz międzynarodowy w koszykówce
żeńskiejk Praga — Łódź. Zawody zapowia-
dają się niezwykle interesująco i zgrę-
dzą na spotkanie wielu widzów. Spotkanie to
poprzedzone zostanie meczem siatkówki
męskiej systemem trójkowym pomiędzy HKS
i YMCA.

Poznań zgodnie z Warszawą
domaga się zwołania plenum PZB

Za kilkanaście dni w War-
szawie rozpoczynają się in-
dywidualne mistrzostwa Pol-
ski w boksie. Tymczasem w
PZB źle się dzieje. Po ustą-
pieniu kapitauna związkowego
p. Derdy — umyślnie bynaj-
mniej nie uspokoiły się, a róż-
nice zdań na temat, czy do mi-
strzostw dopuścić dodatkowo
kilku utalentowanych zawod-
ników, jak chciał tego p.
Derda, czy też nie — wywo-
lują duży chaos i w kropce

stawiają organizatorów tej imprezy. Nie
też dziwnego, że Warszawski Okręgowy
Związek Bokserski domaga się zwołania na
4 kwietnia plenum PZB dla omówienia sze-
regu ważnych spraw. Uchwala WOZB zna-
lazła nawet poparcie ze strony Poznańskie-
go Okręgowego Związku Bokserskiego,
który również tak jak warszawski stoi na
stanowisku przeforsowania projektu kapi-
tana związkowego p. Derdy.

Skiemę, Chychłę, Rajskiego i Borka.
Pomorze: Gumowski, Jóźwiaka, Kru-
żę, Piotrowskiego, Krysiaka, Wilkińskiego,
Palińskiego, Stockiego i Chylę.

Wrocław: Faske, Szymonowicza, Kafłow-
skiego, Waluge, Szolca, Fischera, Branec-
kiego i Cieciewicza.



Ostatni raz...



Barbara Scott mistrzyni olimpijska
i świata w jeździe figurowej na lodzie do
długiej kolekcji swych tytułów dodała jesz-
cze na zakończenie sezonu tytuł mistrzyni
Kanady.

Na zdjęciu Barbarka po raz ostatni już
zhyba w tym sezonie sznurowuje swe bucliki,

WYNALAZCZOŚĆ KIEROWANA
Co rozumiemy pod terminem „wynalazczość kierowana“

(RAP) Wyjaśnijmy odrazu, że nie chodzi nam
w tym wypadku o wynalazki epokowe, o odkry-
wanie praw metafizycznych, czy fizycznych
wartości pierwiastków. Te rzeczy są dziełem
wieloletniej pracy naukowców, o wielkim zasię-
gu wiedzy, a czasem i dziełem przypadku.
Jeżeli mówimy o wynalazczości kierowanej
chodzi nam o niedostatecznie wyzyskane dotąd
bogate źródła ukrytych talentów w środowisku
robotniczym. Czy trzeba wyliczać nazwiska ko-
lejarzy wynalazców, majstrów, elektrotechni-
ków, górników w kopalniach, mechaników
i tych wszystkich, którzy jedynie na zasadzie
swoego doświadczenia i pracy, a nie zdobytych
studiów, wzbogacili i udoskonalili technikę prze-
mysłową kraju. Wiemy o nich wszystko, choć
ich nazwiska rzadko tkwią nam w pamięci.

Obecnie wśród naukowców współpracujących
z przemysłem rodzi się myśl pokierowania wy-
nalazczością robotniczą. Udzielenia pomocy
robotnikom w ich racjonalizatorskich i nowa-
torskich pomysłach. Wiemy dobrze, że na skutek
takiej kierowanej myśli twórczej w okresie
wojny ludzkość zdobyła znakomity środek ba-
kteriobójczy w dziedzinie medycznej — peni-
cylinę. Zadanie zostało postawione jasno: żoł-
nierze nie mogą umierać z ran w polowych
szpitalach, gdy cało wynieśli głowy z rzezi
wojennej — szukajcie leku, który oczyści zakażo-
ne rany i uratuje im życie.

mówienie społeczne. Konkretnie zadanie dane do
rozwiązania. Przykładowo wygląda to tak: rzu-
camy na rynek wielką ilość aparatów radio-
wych, wiadomo jest, że każdy nowy posiadacz
takiego aparatu musi założyć sobie antenę. Mie-
dzy jest brak w kraju, rzućmy zatem hasło —
szukajcie odpowiedniego surowca zastępczego.
Dajemy właściwy okres czasu na rozwiązanie
tego konkursu i wyznaczamy nagrodę pieniężną.

Znamy dobrze małe skrzynki wiszące w ka-
żdej fabryce i w każdym najmniejszym zakła-
dzie z napisem: „Pomyślij i wynalazki“ —
i wiemy, że często są one pustym symbolem
przez długie okresy czasu, dopóki pierwsze osi-
gnięcie kogoś spośród założy nie da dobrego pu-
czątku i nie poruszy umysłów współtowarzyszy.

Poszukiwania przyniosły wynalazek przerasta-
jący okres wojenny i wojenne zapotrzebowanie,
wynalazek niosący pomoc cierpiącej ludzkości
w różnorodnych wypadkach chorobowych.
Wiadomo nam, że rozpaczyliwy wyścig wojen-
nego tempa spowodował gwałtowne poszuki-
wania nowej siły wojennej i dał światu energię
atomową, nie tylko, jako środek zbrojeniowy,
ale także, jako nowa siła pędząca dla przemysłu.

Czy w tych warunkach robotnicy przemysłu
radiotechnicznego nie zajmą swej myśli poszu-
kiwaniami? Czyż nowa linka antenowa, z inne-
go surowca niż dotąd powszechnie używana
miedź, nie stanie się wynalazkiem, może lep-
szym niż miedziana?

Podobnie może być postawiona sprawa wobec
talentów wynalazczych i robotniczego doświad-
czenia w pracy.

Nie skrzynka pomysłowa, niemo wisząca w sie-
ni fabrycznej, ale związana z życiem, z potrze-
zami przemysłu i gospodarki wynalazek na za-

Przytym nasze skrzynki pomysłowe przy-
jmość mogą nie tylko projekty na konkursy wy-
nalazcze, ale zmieszczą się w nich i wynalazki
niezależne, powstałe w umysłach samodzielnie
dochodzących do wysokiej klasy osiągnięć tech-
nicznych.